

# KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 10 Marca r. s. 1830 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Wilno dnia 10 marca.

Wczora, wieczorem, około godziny 5tej, *Wilia*, od zaparcia się kry pod *Zakretem*, nagle przybrała i szeroko rozlała. Lecz około godziny 3rej z północy, wezbranie doszło niedoświadczanej w najpamiętniejszych wylwach wysokości: rozległością zaś wylewu zajmowała bulwar cały, ulicę arsenalską, aż do końca pawilonu bulwarowego. Trwała woda do godziny 5tej ranney. Ogromne bryły i z nich stósy kry napełniały bulwar.

## Sankt-Petersburg dnia 1 marca.

(z Gazety Senackiej).

Przez Naywyższe ukazy, dane Rządzącemu Senatowi: pod dniem 14 lutego. CESARZ JEGOMOŚĆ potwierdzić raczył na prezydentów sądu głównego gubernii podolskiej: 1 departamentu, odstawnego porucznika floty *Hermana Langa*, a 2 depart. marszałka powiatu Jampolskiego *Sabańskiego*; tudzież obwodu białostockiego: 1go departamentu *Józefa Ołdakowskiego*, a 2go *Józefa Łyszczyńskiego*; przeznaczonego zaś na radcę do skarbowej ekspedycji Gruzyjskiej, radcę dworu *Jana Kalinowskiego*, mianować radcą kolegiąlnym.

— Pod dniem 5 lutego, ober-audytur Litewskiego, oddzielnego korpusu, 6 klasy, *Andrzej Sadochow*, podniesiony do 5 klasy.

— Pod d. 18 lutego. W nagrodę odznaczający się gorliwością służby, zaświadczonej przez Jego CESARSKĄ WYSOKOŚĆ CESARZEWICZĄ, znajdujący się w kancelaryi woyskowej Jego WYSOKOŚCI, urzędnicy etatu prowiantowego, 6 klasy, *Bietusow* i *Własow*, podniesieni do 5 klasy, a liczący się w woyskowym osiedleniu, uważany po Armii półkownik *Wansowicz*, mianowany radcą kolegiąlnym i przyłączony do Heroldyi.

— Pod d. 19 lutego. Na zaświadczenie Jenerał-Gubernatora Syberyi zachodniej, o dobrem w ciągu lat wielu prowadzeniu się, pozbawionych rang i szlachectwa, a zesłanych na Syberyę na osiedlenie, byłego naczelnika portu ochockiego, kapitana i rangi *Bucharyna* i służącego dawniej w kolegium admiralicyi podpółkownika *Browcyna*, z których pierwszy, będąc już zesłanym, dopomógł skarbowi, przez opisanie wodney komunikacyi na rzekach *Irtyszy*, *Toboli*, *Turze* i *Nicy*, do zaprowadzenia wygodniejszego dostawiania soli z jeziora *Koriakowskiego* do miasta *Tobolska*, do gubernii *Permskiej*, oraz obwodu *Omskiego*. NAYWYŻSZY PAN rozkazać raczył udzielić im przebaczenie bez przywrócenia rang i szlachectwa, tudzież pozwolić mieszkać u krewnych, którzy ich zechcą przyjąć do siebie, we wszystkich miejscach Rossyi, prócz obu stolic.

— Pod d. 21 lutego. Sankt-Petersburski Sędzia sumnienny, w stopniu kamerhera, radca kolegiąlny, *Xię Dondukow-Korsakow*, mianowany radcą stanu.

— Przez Naywyższe ukazy, dane Kapitulie orderów, mianowani zostali kawalerami orderów: *ś. Anny 2 klasy ozdobionego CESARSKĄ koroną*, zasiadający w ekspedycji budowania Kremla radca stanu *Dymitr Lwow* i zostający w kancelaryi Państwa radca tytularny *Baskakow*; tegoż orderu 1 klasy: expedytor kancelaryi komitetu ministrów radca dworu *Teybel*. Tegoż orderu 3 klasy, 44 ekwipaży floty: kapitan-porucznik *Baptizmański* i. i ordynator kischeniewskiego woyskowego czasowego szpitala, lekarz *Stobnikow*.

*Orderu ś. Włodzimierza 4 stopnia*: zostający w wiedzy ekspedycji budowania Kremla radcy tytularni: *Bazyli Tołmaczew* i *Alexy Lwow*; zostający w kancelaryi Państwa radca dworu *Jurgens*, assesor kolegiąlny *Lawrow* i radcy tytularni *Pietrow* z, i *Polowinkin*.

— Naywyższy ukaz do P. Małorossyjskiego Woennego Gubernatora pod d. 21 grud. 1829 r.

Zarządzający Głównym Sztabem Moim osiedlenia woyskowego podał Mi doniesienie WPań, że Obywatele gubernii czernichowskiej i półtawskiej uchwalili wnosić od siebie, na rzecz założonego półtawskiego korpusu kadeckiego co rocznie po kop. 10, a na raz ieden po 2 ruble od każdej duszy skazkowy, przez nich posiadanej. Miło jest dla MNIE, że Obywatele małorossyjscy widzą własny pożytek w troskliwości Rządu około wychowania ich dzieci, i własnymi środkami tak gorliwie przykładają się ku temu celowi.

Poruczam WPańu oświadczyć Obywatelom gubernii czernichowskiej i półtawskiej szczególne Moje zadowolenie."

— Reskrypt N. Króla Jegomości Pruskiego do Jenerała-Marszałka Polnego Hrabiego *Dybieza-Zabathńskiego*.

Szacowny Panie Marszałku Polny!

Przy końcu roku terazniejszego, wielkimi oznaczonymi wypadkami, wspominając sławne czyny, w biegu jego dokonane, pod naczelnym WPańa dowództwem Armią Wysokiego Moiego Przyjaciela i Zięcia, CESARZA JEGOMOŚCI Rossyjskiego, nie mogę, żebym nie oddał zupełney sprawiedliwości zasługom WPańa, uwiecznionym przez zawarcie pokoju, ile sławnego, tyleż w zasadach swoich sprawiedliwego, a umiarkowaniem zapewniającego pokoy Europie. W uczuciach własnych tylko i w łaskach swego MONARCHY, możesz WP. znajdować nagrodę swych usiłowań. Ja z moiej strony, pragnąc WPańu okazać stateczną moję przychylność i poważenie, oparte na zasługach WPańa, przesyłam przy niniejszym znaki *Wysokiego Orderu Moiego Orła Czarnego, dyamentami ozdobionego*, które proszę WPańa przyjąć, na dowód tych moich uczuć, tudzież serdecznego zadowolenia, z któremi zostaję, Szacowny Panie Marszałku Polny, ku WPańu przychylnym.

Fryderyk Wilhelm.

Berlin 30 grudnia 1829 r.

(R. I.)

Przybyli do stolicy osoby pierwszych 4 klasy 20 lutego z Ługi, odstawni Jenerał-maior *Xięg Myszecki*; 21 lutego z Moskwy, odstawni Jenerał-maior *Potapow*. Wyjechały dnia 19 lutego do Rżewa dowódca brygady 2 ułuskiej dywizyi Jenerał-maior *Osten-Saken* i, do okręgu woyskowego osiedlenia, korpusu grenadyerów: naczelnik artylleryi 2 korpusu odwodowego kawaleryi Jenerał-maior *Tebenkow*. 20 lutego do okręgu woyskowego osiedlenia korpusu grenadyerów, zarządzający głównym sztabem Jego CESARSKIEJ MOŚCI woyskowego osiedlenia Jenerał piechoty Hrabia *Tolstoy*, tamże korpusu grenadyerów Jenerał-adjutant *Kleinmichel*; do Moskwy, naczelnik 15 dywizyi pieszey, Jenerał-maior *Frisch*; 21 lutego, do Moskwy, służący w departamencie ministerium oświecenia narodowego, rzeczywisty radca stanu *Wołkow*.



(z Gazety Warszawskiej).

N. PAN udzielił naysławiejszy racył medal srebrny z napisem: *za uratowanie ginących*, Felixowi Sokalskiemu, studze miejskiemu miasta Kamińskiego, za ocalenie w dniu 15 czerwca r. z. życia Piotrowi Cymermanowi, tonącemu w rzece Bugu.

— N. PAN racył udzielić pensyą, przez szczególniejszą łaskę, J. Pani Angosie Bogustawskiej, wdowie po byłym Dyrektorz Teatru Narodowego, przez wzgląd na gorliwe i ciągłe starania męża iey o postęp sztuki dramatycznej w kraju.

— Słychać, że dawny zamek krakowski będzie restaurowany. Fundusz na ten cel ma być zbierany przez kolektę w rozmaitych prowincjach polskich. Gdy odzyska przynależną sobie świetność, zmieni się także iego przeznaczenie. Pałac Królów będzie miejscem obrad Senatu, i zawierać ma gabinety Uniwersytetu Jagiellońskiego.

— Od lat 17 nie pamięta się tak wielkiego wylewu rzeki *Prosy*, jaki się w dniu 28 z. m. w skutku odwilży godzin 30 nie trwającej wydarzył; przepłynął on koryto rzeki, zalał wszystkie odnogi i niziny przyległe, mieszkańcy domów w *Kaliszu*, bliżej rzeki położonych, wynieść się musieli z parterów na piętra, lub poddasza; klęska ta dotknęła wszystkie niemal nadbrzeżne wioski i uszkodziła z wielkim nakładem przedsięwzięte prace około urządzenia brzegów i koryta *Prosy* pod samym *Kaliszem*.

— Ciekawy spór od kilku dni toczą myśliwi. Pod Bielanami ubito dwoje zwierząt zupełnie jednakich; jedni utrzymują, że to są wilki, drudzy dowodzą, iż to psy, a są i tacy, którzy twierdzą, że ani psy, ani wilki. Onegdaj w oberży Bielńskiej było ze 30 znawców, a jednak nie nastąpiła zgoda w ich sądzeniu. Mieszkańcy Marymontu mówią, iż widzieli 7 takich zwierząt.

— Dnia 23 z. m. umarł w *Paryżu* znakomity artysta, Jan *Norblin*, przeżywszy lat 85. Xiążę Adam *Czartoryski*, J. Z. P., sprowadził go do Polski na nauczyciela rysunków. *Norblin* zostawił w kraju naszym wiele rzadkiej piękności płodów swej pracy, i z wielu uczniów utworzył doskonałych mistrzów. W późney starości oddał się do swej oyczyzny Francyi, zawsze będąc gorliwym przyjacielem Polaków.

— Wczoray w gmachu Bankowym rozpoczęło się posiedzenie, przygotowane do losowania szczegółowego obligacyi udziałowych. (Kor. W.)

## A N G L I A.

Londyn, dnia 19 lutego.

(Journal de St. Petersbourg.)

## P A R L A M E N T.

Izba Parów. Posiedzenie 15 lutego.

Lord *Holland* powstał dla uczynienia wniosienia względem urzędzenia Grecyi.

Oświadcza naprzód zupełną swą obojętność ku terażniejszemu ministeryum, którego zgoda popierać nie myśli, za zło, które zdziałało, lub zdziałać dozwoliło, nie będzie atoli powstawał przeciwko niemu, a to za wielkiej wagi wyzwolenie katolików. Po długiem rozwinieciu tej myśli, powiedział, że obojętność Parlamentu zostawiła wolne pole dla ministeryum w iego stosunkach zewnętrznych, to zaś trzymało się prawie zawsze złej drogi; pod tym przeto względem nie ma w niem najmniejszego zaufania. Przystępując nakoniec do rzeczy, twierdzi, że zaraz po zwycięstwie Nowaryńskiem, przed zerwaniem stosunków między Rossyą a Turcyą, i powodzeniach pierwszey w Rumelii i Bulgaryi, trzy Mocarstwa sprzymierzone, mogłyby dokonać ustalenia Grecyi, daleko korzystniey i z mniejszym krwi przelewem, jak przez nasyście Turcyi od wojska Rossyjskiego.

Francya i Rossya ustąpiły szlachetnie pierwszego miejsca Anglii: ich floty połączone pod dowództwem walecznego wodza angielskiego prowadzone były do zwycięstwa; okoliczność niemająca

ca dotąd przykładu w rocznikach Anglii. Jakże rząd wtenczas postąpił, i jakiego na pierwszym wstępie użył języka? Wartowano słownik angielski, by wynaleźć przymiotnik, ubliżający temu chwalebnemu wypadkowi. Pierwszym krokiem ministeryum było, włożyć w usta poświęcone Króla wyrażenie żalu, z powodu tego wielkiego zwycięstwa. Duch mowy Króla Francuzkiego, iako też oznaki wdzięczności, uczynione przez Cesarza Rossyjskiego, naszemu walecznemu oficerowi, tworzą uderzającą sprzeczność z mową Monarchy angielskiej. Cóż mogli myśleć Grecy, widząc zwycięstwo, które zapewniało ich niepodległość, poczytane za wypadek nieszczęśliwy? Mówca, przebiegając szczegóły wypadków, wytyka, że rząd angielski, przeciwując się blokadzie Dardanellów, na co zezwalały Francya i Rossya, co popierał wice-admirał angielski; dozwolił przeciw Sultanowi wyrzynać swych poddanych, którzy, iak sam wyznaie, poświęcili się mu zupełnie.

Blokada Dardanellów mogłaby też przywieść do skutku to, czego się jeszcze spodziewa się po traktacie z dnia 6 lipca, i Turcy nie byłiby tak, iak potem poniżeni. Grecy zostawaliby wtedy w naysłabszym położeniu. Anglia odmówiła im wszelkiej pomocy, pod pozorem swej pozycyi finansowej, i opierała się, ażeby Rossya i Francya nie dostarczały iey także; bo trzy Mocarstwa nie mogły działać inaczej, tylko wspólnie. Później pozwolono nakoniec Francyi dostarczać pieniędzy; lecz że nieprzyjaciel był w siłach, prosila Grecya o przysłanie wojska, na co Anglia ledwo z wielkim wstrętem przystała. Wojsko, przybyło wtenczas, kiedy Wice-Admirał Angielski, który prowadził flotę sprzymierzonych do zwycięstwa, zawarł tylko co traktat z Egiptem, przez który wojska Baszy powinny były ustąpić z Morei. Jeszcze nie zasecht atrament traktatu, gdy waleczny *Codrington* utracił swe dowództwo. Dowódzca wojska francuzkiego, chciał również uwolnić od iarmu tureckiego kraie sąsiednie Morei, lecz Rząd angielski jeszcze się oparł temu.

Ze wszystkich tych faktów mowca wyciąga wniosek, że akta, które dziś mają na celu uspokojenie i ustalenie Grecyi, pokażą się raczej środkami, któreśmy zmuszeni przyjąć, niż aktami wspaiałymi, przytemi dobrowolnie przez Monarchę Wielkiego, Potężnego i Dobroczyнного, dla ulżenia cierpień ludu Chrześcijańskiego. Postępowanie ogólne Rządu angielskiego, pokazuje mu się być wyrachowaniem dla pobudzenia Turków do wojny z Rossyą, wprawiając temu narodowi, że Anglia nie ścierpi nigdy, aby Państwo Tureckie było podzielone. To postępowanie dowodzi niedostatku zasad, stałości, i nieznaomości rządu angielskiego prawdziwych interesów kraju, usprawiedliwia też użycie prawa, iakie ma Parlament do wytknięcia ministeryum linii, której się ma trzymać na przyszłość. Po czém Lord *Holland* podał do uchwały, co następuje:

„Że żadne uspokojenie Grecyi nie zdaie się przedstawiać i bieżące pożytkow trwałych dla interesów Europy, ani honorowych dla Tronu, i jeżeli nie nada temu krajowi dostatecznego terytorium, dla własney obrony na lądzie i morzu, i jeżeli nie ustali monarchii i rządu, mającego moc zupełną, stanowienia praw i instytucy, zgodnych z życzeniem narodu, i mogących zastąpić poddanych Grecyi od wszelkiego obcego wpływu, w interessach domowych.”

Hrabia *Aberdeen* odpowiedział w tych wyrazach: spodziewałem się, że oświadczenie, przez które Król Jego Mość uwiadomił w swojej mowie Parlament, iż przedsięwziął środki wspólne ze swemi Sprzymierzonymi do uspokojenia Grecyi, oraz nadzieję, którą wyraził, że Parlament będzie miał udzielone sobie szczegóły tego układu, mogłyby być dostatecznymi do utrzymania przynajmniej na czas niejaką niecierpliwości niektórych lordów w tym przedmiocie. Lecz szlachetny Baron, niemożąc się oprzeć nagabaniu tak mocnemu, uderzył na tę kwestyę, w sposób bardzo dziwny i nie mogący być z iego strony asprawniawiony, to,



chyba przypuszczając, że ma podejrzenie ku radcom bezpośrednim Korony. Trzeba koniecznie mniemać, że szlachetny Baron uważa nas za obywateli na honor Korony, albo odważających się na niewypełnienie traktatów, w których daliśmy nasze słowo. A więc pytam się: na czem że się takie podejrzenie gruntuje? Jakież szlachetny Baron miał prawo powziąć je? Szlachetny Wice-Hrabia (Goderich), który mówił w okoliczności poprzedzającej, lubo był naturalnie interessowany w wypełnieniu traktatu, wyznał jednak z otwartością sobie właściwą, że zgodzenie się Wielkiej Brytanii na wyprawę francuską do Morei, było oczywistym dowodem, iż ten rząd pragnął widzieć spełnione artykuły. Gdybyśmy nie chcieli rozdzielić ducha, raczey iak literalności traktatu, mogli byśmy przeszkodzić, żeby ani jeden nawet żołnierz nie wyszedł z Francyi. Okazaliśmy więc dowód o czewisty naszej dobrej chęci, i nikt nie ma prawa mieć w podeyrzeniu naszej szczerości. Ale, jeżeli wniesienie szlachetnego Barona, dziwnem się bydz okazuje, po zapewnieniach danych od Tronu, iż uwagi na stan terażniejszy naszych stosunków zagranicznych, cóż o niem powiemy, gdy wyjdziemy w rozbiór iego rzeczywistego znaczenia? Proponując, żebyśmy dali pewną obszerność i pewną władzę nowemu Państwu, stanowi akt dobrowolnego pozbawiania Państwa nam przyjaźnego, bez najmniejszego pozorów do iego usprawiedliwienia. Szlachetny Baron mówi, iak gdyby szło o podział, iakiego nowego ładu, a zapomina prawdziwych warunków traktatu Londyńskiego, który miał tylko na widoku uspokojenie Grecyi, nie zaś iey niepodległość.

Widzę w nim wyrażenie rozmaitych pobudek, które wpływały na wysokie strony umawiające się, ale tam nie ma żadney, któraby się odnosiła do niepodległości Grecyi. Jeżeli więc okoliczności pozwoliły nam oddalić się od literalnego znaczenia traktatu, a oddalaliśmy się od niego zawsze na stronę narodu Greckiego, niemożna mówić, żebyśmy nie chcieli wypełnić warunków traktatu Londyńskiego. Niechcąc go krytykować, proszę, Mości Panowie, zastanów się nad iego naturą; uważcie, iak jest niepewny w swoim przedmiocie, w swych sposobach wykonania, a wtedy uczucie razem, iak jest trudno pogodzić życzenia tak nieokreślone. Przywołując na pamięć strony umawiające się, zgodzić się wypadnie, że robiono wieciugu dwóch lat to wszystko, co tylko zrobić można było. Szlachetny baron mniema, że całą pomysłność tego interessu winniśmy oręźowi Rosyjskiemu; ale się mocno myli, bo niemożna wątpić, żeby cel przez traktat żądany nie był prędey osiągniętym, gdyby nie nastąpiła wojna turecka. Na tym, na iakim są dziś punkcie rzeczy, wypadek wojny zgła niewpływał na wykonanie warunków, szlachetny baron opowiadał fakta, sposobem tak fałszywym i tak pomieszanym, tak mało miał względu na czas i okoliczności, że trudno jest iść w ślady za iego opowiadaniem, ale oskarża ministrów, że nieprzywiedli do skutku warunków traktatu wnet po bitwie nawaryńskiej. Chociaż szlachetny baron zdaie się bydz źle informowanym, wie przecież tak dobrze, iak każdy, że ministrowie terażniejsi tylko co po tym wypadku obiegli władzę. Wie i to ieszcze, lubo z całą siłą nagania postępki względem śmiałego marynarza, który dowodził w tej okoliczności, że ministrowie terażniejsi nie polecili żadnego śledzenia i że nie byli odpowiedzialni za iego wypadki. Nigdy nikt nie wątpił o meztwie, którego dano dowód w bitwie nawaryńskiej, szło tylko o to, do iakiego punktu da się ten szrodek usprawiedliwić.

Szlachetny baron mniema, że kiedy uczyniono naprzód propozycją postania woyska francuzkiego do Morei, ministrowie ją odrzucili. Tak jest wrzeczny baron, ale dla czego? bo plan iuż był ułożony między trzema Mocarstwami, i że za pomocą blokady morskiej można było tenże sam cel osiągnąć. Ta przyczyna nie ieszcze dostateczną do usprawiedliwienia odmówienia ministrów? Konwencya iuż exystująca między admirałem angielskim i baszą Egiptu azaliż nie prowadziła do

ustąpienia woyska z Morei przed przybyciem woysk francuzkich? Toż samo faktum dowodzi, że mieliśmy powód opierania się wyprawie: bo ta była niepotrzebną, bo oprócz wyprawy były sposoby osiągnięcia tego celu. Szlachetny baron nalegał mocno na potrzebę rozszerzenia państwa greckiego aż do wyspy Kandyi włącznie, a ponieważ, iak się nie lękał wyzrec, że chętnieby widział woysko Rosyjskie zajmujące Konstantynopol, można zatem sądzić, iż nie doznałby żadnego skrupułu względem ustąpienia Kandyi. Lecz ia, który się ieszcze trzymam traktatu 6 lipca za przewodnika, mogę powiedzieć, że uważam honor Korony interessowanym w wypełnieniu swych zobowiązań. Szlachetny Lord zdaie się chcieć ustalić granice tego nowego państwa, i żeby ie oznaczyć przyzwicie, potrzeba odebrać od Turcyi Kandyę.

Szlachetny baron zdaie się takoz źle bydz informowanym w tej, iak i winnych rzeczach. Jeżeli trwa dziś wojna na wyspie Kandyi, nie można iey przypisać nam i naszym sprzymierzeńcom: podczas zawierania traktatu Londyńskiego, była ona spokojną. Kray wprowadzie iey, przetrząnięty górami, często był w stanie nieuległości, co jest bardzo pospolita w prowincyach tureckich; lecz ieszcze raz powtórzyć muszę, że podczas traktatu londyńskiego, Kandyja była tak spokojną, iak nigdy pod panowaniem Muzułmanów. Dla przywiedzenia do skutku blokady, potrzeba było blokować Kandyę; i iakiż wyniknął ztąd skutek? Grecy rozbójnicy morsey przymuszeni byli uciec się do swych rodaków, góralów, i odtąd widziano początek wszystkich nieszczęść wojny domowej. Podniecaną ona była dostarczaniem pieniedzy przez tymczasowy rząd grecki i dotąd ieszcze nie jest całkowicie przytłumioną. Teto są działania nieprzyjacielskie, które zrodziły traktat londyński i postępowanie sprzymierzonych. Szlachetny baron czyni alluzję do raportu, daleko błędniejszego od tych, na których opiera swoje wniesienie: mniema, że chcieliśmy wdać się przy nadaniu kształtu rządowi daleko pożądanego dla Greków, i podobno mu się przyznać dobrowolnie ten zamiar nie dobrym chęciom, które zdaia się dyktować iemu myśli, ile razy mówi o polityce zagranicznej, a które podług niego, skłoniły nas do obrania tego postępowania, którem się wzdryga. Z resztą jeżeli przez to chce wymienić Austryę mogę go zapewnić, iż to Mocarstwo tyle wpływało do uspokojenia Grecyi, ile sam szlachetny baron, a nawet może mniej. Wyrzekam się wszelkiego wdawania się do rządu domowego nowego państwa; niech Monarcha i naród sami urządzają się (słuchajcie, słuchajcie): nie powinniśmy im narzucać konstytucyi przemocą, lecz zostawić wolność zupełną i całkowitą postępowania, iak im się zdawać będzie, i obrać stosowną do swych potrzeb i chęci. Niech szlachetny Baron będzie spokojnym co do tego punktu. Nie pominąć okoliczności odnowienia oskarżeń przeciwko memu szanownemu przyjacielowi (Xięciu Wellingtonowi) i przeciwko mnie, gdyśmy wyrazili nasze zdanie wspólne, o potrzebie zachowania Państwa Tureckiego w zupełney iego całości. Nie lękam się popierać tego zdania; i dla tego żałuję zmian, iakie świeżo zaszły w położeniu tego Mocarstwa, co do iego sąsiadów. Zapewna nie żałuję tego przez przywiązanie ku Turkom albo ich rządowi: lecz utrzymuję, że cywilizacya Turcyi może bydz bardzo drogą okupioną, i w rzeczy samey sądzę, że udoskonalenie iey przez podbicie nadtohy drogo kosztowało. Potęga turecka została mocno osłabioną; pozostaje oczekiwać, iakie będą skutki tej rewolucyi, i czy wrażenia, które ztąd wynikły, będą gruntowne.

Szlachetny Baron okrywa zdania te największą pogardą: nie wypada, mówi on, cierpieć ich w Izby tej członku. Lecz czyliż zapomniał, że te zdania nie są nowe, i że były zawsze zdaniem rządu? Popierane były przez męża, który dla szlachetnego Barona jest przedmiotem szczególniejszego poważenia, przez Foxa, który oświadczał, iż nie



tylko go interessuie niepodległość Państwa Tureckiego, ale nadto, że chciałby zapewnić jego całość. Wspartym na takim powadze, nie sądzę, żeby szlachetny Baron, okazywał nam jeszcze dumną pogardę, iż tychże samych zdań trzymając się, nie przez miłość ku Turcyi, lecz dla spokojności Europy, podobało się także skreślić obraz śmieszny naszej przyjaźni i naszego wpływu na postęp i koniec wojny teraźniejszej: nie wypada mi ostatecznie decydować o tej rzeczy, ale proszę szlachetnego barona, mimo całe wymuszenie, z jakim mnieniem się bydyż źle poinformowanym, ażeby się udał do źródeł, z których czerpał te informacje. Jeżeliśmy, podnieceni, iak sądzi, zazdrością ku Rossyi, zachęcali Sułtana do oporu, możnaby nas, do pewnego punktu pociągając do odpowiedzialności za wypadki wojny. Lecz wyzywam, aby dowiódł, żeśmy pobudzali Sułtana do oporu, owszem przeciwnie od początku i w ciągu działań nieprzyjacielskich nieprzestawaliśmy wystawiać Turkom skutków nieszczęsnych ich oporu. Po pierwszej kampanii, kiedy wszyscy mniemali, że Rosya nieosiągnęła swego celu, nigdyśmy temu niewierzili; nasze przestrogi, nasze przekładania, miały zawsze na celu pokoy. Niemożna więc nam przyganiać, że upor Turcyi przywiodł ją do tego stanu, na który reszta Europy patrzeć obojętnie nie mogła. (Dalszy ciąg nastąpi.)

Londyn dnia 19 lutego.

Gazeta urzędowa Londyńska uwiadamia, iż podobało się Królowi mianować P. Cecil Forester, jednym ze zwyczajnych kawalerów pokoju sypialnego (bed chamber) J. K. M., na miejsce Jenerała Kinga. Moiemaią, że Król usunął Jenerała Kinga dla tego, że on, iako członek izby niższej, wetował w rzeczy adresu przeciwko ministróm.

— Donoszą z Genewy pod d. z tego miesiąca, że Król Sardynijski ma zamiar port tamtejszy ogłosić wolnym.

— Dnia 15 przybył na Tamizę okręt *Lydia*, powracający od brzegów Afryki, który winien swe ocalenie odwadze rzadkiej pomocnika sternikowego *Nichelsona*. Ekwipaż był przed *Taborem* napastowany od dzikich, przybyłych na statek dla handlu, którego im kapitan odmówił, ten ostatni w potyczce zginął.

— Dnia 22 —

(z Gazety Warszawskiej).

Gazeta *Goniec* pisze dziś: „Gdy wiele rozmaitych chodzi pogłosek o przyszłym losie Grecyi, zdaie nam się nie od rzeczy donieść, iż układy w tej mierze już są ukończone i zatwierdzone. Xiążę Sasko-Koburski, *Leopold*, otrzyma władztwo Grecyi; niewiadomo tylko, iaki tytuł przybierze, ale podobno Xięcia Panującego.”

Słychać o zmianie ministrów naszych. Połączone z sobą stronnictwa *Wigów* i *Torysów*, postanowiły znowu Xięcia *Wellingtona* do przybrania kilku osób ze stronnictwa Pana *Huskissona* na powrót do gabinetu, a to dla tego, iż większa część dotychczasowych członków była ślepo powolną Xięciu *Wellingtonowi*.

Mówią w *Plymouth*, iż posłano rozkaz na morze Śródziemne, aby żaden z okrętów naszych na owym morzu nie wracał do Anglii; te zaś, któreby już wracały, mają udać się znowu tam, z kąd się oddaliły.

— Dnia 24 —

Gazeta Dworska zawiera wiadomość, iż Król Jmć mianował Lorda *Ellenborough*, Pana *Peel*, Hrabiego *Aberdeen*, Pana *Murray*, Xięcia *Wellingtona*, Kanclerza Izby skarbowej, tudzież Pana *Sullivan*, Lorda *Ashley* i Margrabiego *Graham*; nakoniec Panów *Courtenay* i *Banks*, Kommissarzami swemi do Kommissyi Parlamentowej, zajmującej się interessami Wschodnio-Indyjskiemi.

Na giełdzie tutejszej rozchodziła się onegdaj i wczoraj pogłoska o nowej pożyczce dla rządu greckiego.

Według gazety *Standard*, Pan *Walter-Scott* chorował mocno w *Edynburgu*, lecz już przychodzi do zdrowia.

— Dnia 26 —

Posel francuzki przy Dworze tutejszym pojechał dziś do *Claremont*, miejsca zamieszkania Xiążęcia Sasko-Koburskiego *Leopolda*, i miał z nim dwugodzinną naradę, po której udał się do Hrabiego *Aberdeen*, i długo bawił w wydziale spraw zagranicznych.

Gazeta *Goniec* twierdzi, iż doniesienia dzienników francuzkich o wyprawie przeciw *Algierowi*, są bardzo przesadzone.

Gazeta *Globe* donosi, iż Xiążę *Wellington* zaliczył 200,000 funt. szterl. (8 milionów złt. pol.) na ukończenie drogi podziemnej pod *Tamizą*.

FRANCYA.

Paryż dnia 25 lutego.

(z Gazety Warszawskiej).

Xiążę *Talleyrand* i Hrabia *Roy* mieli dziś prywatne posłuchanie u Króla Jmci.

Wiadomość, iż Pan *Rothschild* stracił 38 baryłek pieniędzy przez rozbicie się okrętu na morzu, jest bezzasadna.

Xiążę *Clermont-Tonnère*, Kardynał Arcybiskup Tuluzński, umarł dnia 21 b. m. w *Tuluzie*. Urodził się dnia 1 stycznia 1749 roku w *Paryżu*, otrzymał dnia 1 lipca 1820 dostojność Arcybiskupią, a d. 2 grudnia 1822 kapelusze Kardynałski.

Bracia *Franconi* zbankrutowali; widowiska ich jednak będą ciągle dawane.

— Dnia 26 —

Przed tygodniem Pan *Martignac* miał posłuchanie u Króla Jmci. Onegdaj odprawiła się pod przewodnictwem Monarchy rada, na którą się wszyscy Ministrowie zgrupowali. Wieczorem Pan *Montbel* naradzał się przez trzy kwadransy z Xięciem *Polignac*, a wpół godziny potem otrzymał nowe przełożenia od pierwszego Ministra. Słychać, iż Panu *Vitrolles* polecono ułożyć mowę z Tronu.

Vice-Admirał *Duperré*, któremu poruczono naczelne dowództwo wyprawy przeciw *Algierowi*, obrał Kontr-Admirała *Mallet*, na szefa głównego sztabu swego.

Kontr-Admirał *de la Bretonnière*, który przed niejakim czasem dla słabości zdrowia musiał złożyć dowództwo eskadry blokującej *Algier*, przybył na fregacie *Cybele* do *Tulonu*.

— Dnia 2 marca —

Wczoraj w wigilię otwarcia Izb, odprawiła się w kościele metropolitalnym uroczysta Msza ś. w obecności Monarchy i rodziny jego. U drzwi kościelnych przyjął Króla Jmci Arcybiskup, poprzedzony Duchowieństwem, i po krótkiej przemowie zaprowadził do krzesła naprzeciw ołtarza. Po prawej stronie Monarchy zajęli miejsca Xiążęta, a po lewej Xiężna rodziny Królewskiej. Przede Mszą ś. śpiewano *Veni Creator*, a potem *Exaudiat*. Po Mszy ś. około godziny zgłęb Monarcha został podobnym obrzędem odprowadzony do drzwi kościelnych, i wpół do 3ciej wrócił do zamku.

Dziś w południe Król Jmć zagał osobiście obrady Izby. Wystąpiły działowe, w liczbie 21, ogłosiły o godzinie 1szej wyjazd Monarchy z zamku. Deputacje złożone z 12 Parów i 25 Deputowanych przyjęły przybywającego Monarchę. W sali posiedzeń zasiadł Król Jmć na tronie, mając po prawej stronie Xięcia *Delfina*, a nieco dalej Xięcia *Chartres*; po lewej zaś Xięcia *Orleanu*, a nieco dalej ku przodowi Kanclerza Francyi. Na stopniach tronu znajdowali się Ministrowie dyrygujący, Ministrowie Stanu, Marszałkowie, Kawalerowie orderu ś. *Ducha*, wybrani przez Monarchę, Wielcy Urzędnicy i Kommandorowie orderu ś. *Ludwika* i Legii honorowej, 6 Radców stanu, 6 Referendarzy, i 2 Audytorów Rady stanu. Ławki dla Parów były po prawej stronie Monarchy, a dla Deputowanych po lewej i naprzeciwko. Osobna trybuna przeznaczona była dla Xięgien i Xięcia *Bordeaux*. Całe zgromadzenie

DODATEK



Wilno dnia 10 Marca v. s. 1830 roku.

stało z odkrytymi głowami. Gdy Monarcha dozwolił Parom usieść, a Kanclerz Francji oświadczył Deputowanym, iż Król Jmć pozwala im zająć swe miejsce, miał Monarcha następującą mowę z tronu:

„Mości Panowie! Z ufnością zawsze zgromadzam około Tronu moiego, Parów Królestwa i Deputowanych z Departamentów. Od czasu ostatniego waszego posiedzenia, ważne wypadki utwierdziły pokój Europy i dobre porozumienie między moimi Sprzymierzeńcami i Mną, istnące dla szczęścia ludów. Skończyła się wojna na Wschodzie; umiarkowanie Zwycięzcy i przyjacielskie pośrednictwo Mocarstw, ochroniły Państwo Otomańskie od klęsk, które mu zagrażały, utrzymały równowagę krajów, i dotychczasowe między niemi stosunki umocniły. Pod opieką Mocarstw, które traktat z d. 6 lip. podpisały, niepodległa Grecya powstała znowu ze zwalisk swoich. Wybor Xiążęcia, powołanego do panowania nad nią, okazuje dostatecznie bezinteresowne i spokojne zamiary Monarchów. W porozumieniu z Moimi Sprzymierzeńcami każę teraz odbywać układy, których celem jest zaprowadzić potrzebne dla spokojności Półwyspu pojednanie między Xiążętami domu Braganckiego. Wpółśród ważnych zdarzeń, które zajmowały Europę, nie mogłem zaspokoić sprawiedliwej mojej niechęci ku pewnemu krajowi Barbaryjskiemu. Nie mogę jednak dłużej puszczać bezkarnie zniewagi, wyrządzonej banderze mojej. Światne zadosyć uczynienie, które chcę pozyskać, odpowie honorowi Francji, i za pomocą Wszechmocnego przyniesie korzyść Chrześcijaństwu. Na stała niedawno czynność skarbową dostatecznie okazała, na jaką prowizyą można teraz zaciągać pożyczki; okazała możność zmniejszenia ciężarów krajowych. Podane będzie W Panom prawnie względem funduszu umorzenia długów publicznych: ma ono związek z planem wykupu, na lub zamiany, który, jak się spodziewamy, to, czego opłacać podatkami od troskliwości naszej dla nich oczekują, połączy ze sprawiedliwością i życzliwością, i jakie winni jesteśmy poddanym naszym, którzy kapitały swoje złożyli w funduszach krajowych. Środki, nad którymi się naradzać będziecie, mają na celu dogodzenie tym wszystkim interessom; podadzą sposoby bez nowych ofiar i w małej liczbie lat opędzenia wydatków, których roboty około szaniec, nieukończonych jeszcze budowy portów, naprawa gościńców i dokończenie kanałów, tak dla obrony kreiu, jak dla pomyślności rolnictwa i handlu, koniecznie wymagają. Zaymiecie się oraz W Panowie kilku prawami względem sądownictwa, różnemi planami administracyi krajowej, i niektórymi środkami dla polepszenia losu pensyonowanych wojskowych. Mocno ubolewałem nad cierpieniami, które długa i tego zima w narodzie moim rozpostarła; lecz dobroczynność podwoiła pomoc i wspinałam się troskliwość, jaką w wysokim stopniu we wszystkich miejscach mojego kraju, a zwłaszcza w dobrém moim mieście *Paryżu*, okazano dla ubóstwa, sprawiła Mi wielkie zadowolenie. Mości Panowie! pierwszą moją potrzebą jest widzieć, ażeby Francya, szczęśliwa i poważana, rozwiała wszystkie bogactwa swojej ziemi i swego przemysłu, a w pokoju używała dobroczynnych instytucyj, które ustalić jest niezmienną wolą Moją. Konstytucya oddała swobody narodu pod opiekę praw Korony Mojej; prawa te są święte, i powinność Moja względem ludu Moiego wymaga, abym je nie nadwężone zostawił następcom Moim. Parowie Francji, Deputowani Departamentów! Nie wątpię o przyłożeniu się waszemu do utwierdzenia dobra, które przedsięwziąłem; odrzucicie wiarołomne poszepty, które niechętni rozpościerać usiłują. Jeśli godne kary zabiegi miały czynić rządowi Mojemu przeszkody, których nie mogę przewidywać, w tym razie znalazłbym się do ich poko-

niań w postanowieniu Moim utrzymania publicznej spokojności, oraz w sprawiedliwej ufności i przywiązaniu, które Francuzi zawsze Królom swoim okazowali.”

Kanclerz, otrzymawszy rozkaz Monarchy, wezwał potem nowo mianowanych Parów do wykonania przysięgi i przeczytał im rotę; Parowie ci, a nypierw Xiążę *Némours*, rzekli stojąc: *Przysięgam*. Toż samo uczynili Deputowani obrani po przeszłym posiedzeniu, poczem Kanclerz w imieniu królewskiem ogłosił, że Izby na rok 1830 są otwarte, i nazajutrz mają się zgromadzić w zwykłych swoich salach dla rozpoczęcia prac. Radosne okrzyki, któremi powitano Monarchę za przybyciem jego, towarzyszyły mu także przy oddaleniu się z sali, a powtórne wystrzały działowe ogłosiły powrót jego do zamku.

## PRUSSY

Berlin dnia 10 marca.

Król Jmć mianował Hrabiego *Atanazego Raczńskiego*, Posłem swoim przy dworze duńskim, na miejsce zmarłego Hrabiego *Meuron*.

Królewicz Następca Tronu z dostojną małżonką swoją wrócił z *Drezna* do tutejszej stolicy. (G. W.)

## AUSTRYA.

Wiedeń dnia 28 lutego.

(z Gazety Warszawskiej).

Dnia 21 b. m. przybył tu goniec Austriacki z *Berlina*, a Xiążę Kanclerz, odebrawszy przywiezione przez niego listy, udał się zaraz do N. Cesarza Jmci, i pracował z Monarchą.

List od granic Węgierskich, umieszczony w *Gazecie Szląskiej*, donosi: „Według prywatnych doniesień z Dalmacyi, potrzebujących potwierdzenia, horda Montenegrynow uderzyła na obwarowane miasto nadbrzeżne, *Cattaro*, w Dalmacyi, zdobyła je szturmem, i znaczną liczbę żołnierzy tamiecznej osady Austriackiej wycięła. Lud ten łączy się często z Albańczykami, i w czasie wojny zaciąga się z niemi do służby Tureckiej. Z tego powodu jest domysł, iż wspomniona horda składała część wojska, które zostawało pod dowództwem Baszy Skutaryjskiego. Z oczekiwanych wkrótce wiadomości pokaże się, ile powyższe doniesienie jest prawdziwem.”

Śtychać tu, iż Lord *Cowley*, Poseł Angielski przy Dworze naszym, ma być mianowany Vice-Królem Irlandyi; lecz wątpią, aby tę dostojność przyjął.

— Dnia 5 marca. —

Wiedeń doznał okropnego nieszczęścia w dniu 1 b. m. Dunaj wezbrał do wysokości nieznanej dotąd w rocznikach tego miasta, do 23½ stóp nad stan zwyczajny (około 15 łokci polskich) i zalał, nie tylko przedmieścia, ale nawet niektóre ulice samego miasta. Nazajutrz pusiły kry i woda zaczęła opadać, lecz mróz powiększył straszne skutki wylewu. Dnia 3, woda ustąpiła z ulic miasta, ale stała jeszcze na przedmieściach i dziś dochodzi jej wysokość nad stan zwyczajny 11 stop i 3 cali. (Kor. W.)

## HISZPANIA.

Madryt dnia 10 lutego.

Brewe papiezske upoważnia trybunał Roty madryckiej, do przyjmowania appellacyi, które dawniej trzeba było odsyłać do Rzymu. (J.d.S.P.)

— Dnia 15 —

Śtychać, iż Król Jmć Neapolitański, 16-letnią córkę swoją z drugiego małżeństwa, *Donę Maryę Antoninę de Bourbon*, postanowił dać w małżeństwo *Don Miguelowi*.

Trzech dworzan Króla Jmci Neapolitańskiego pojechało do *Neapolu* z rozmaitemi rzeczami,



zakupionemi w *Madrycie*; między innemi jest 50 pięknych koni i wiele psów gończych.

Słychać, iż Monarcha nasz wróci wolność 300 osobom, które za powstanie w Katalonii zostają na galerach przy brzegach afrykańskich.

(*Gaz. War.*)

— Dnia 18 —

Królestwo Ichmość Neapolitański, wyiechali ztąd wtórą do Toledo, dla obejrzenia tego starożytnego miasta. (*Kor. W.*)

#### SZWECYA I NORWEGIA.

*Sztokholm 23 lutego.*

(*Journal de St. Petersburg.*)

Otwarcie uroczyste Seymu Norweskiego odbyło się d. 19 t. m. Członkowie Rady Państwa, najwyższy trybunał, iako też wszystkie władze cywilne i wojskowe, połączyły się w pałacu rządowym i stamtąd udały się przez szeregi kadetów, wojska, milicyi i garnizonu do pałacu seymowego, i były przyjęte u wejścia przez deputacyą. Gdy Radca stanu *Kollet* przeczytał list królewski, który go upoważniał do otwarcia Seymu i mowę królewską, Radca Stanu *Krug*, odczytał, co od ostatniego Seymu zaszło w administracyi krajowej, P. *Kollet* oświadczył imieniem Króla, że Sejm jest otworzony.

#### Mowa Królewska.

Mości Panowie!

Prawo zasadnicze z d. 4 listopada 1814 roku zgromadza po raz szósty reprezentantów miast i wsi na sejm zwoływany.

Przyjemna mi, że mogę zapewnić W Panów, iż nasze stosunki polityczne nie uległy zmianie od zamknięcia seymu w 1828 r.

Zdanie sprawy, które natychmiast będzie czytane, uwiadomi W Panów o teraźniejszym położeniu królestwa i o środkach przez rząd przedsięwziętych wciągu dwóch lat upłynionych. Stan mało kwitnący Norwegii, w którym się jeszcze dotąd znajduie, naturalny skutek środków, odnoszących się do czasów, które ze smutkiem przypominam mi wypadają, nie dostarczył mi potrzebnych pomocy do zdziałania tego dobra, iako miałem na celu; iednakże bieg interesów był porządnym i postępy tak szybkie, ile tego okoliczności dozwalały.

Uyrzycie W Panowie, że nauki, sztuki i oświecenie publiczne, były przeze mnie w miarę środków wspierane, i że rząd czynił co mógł, dla przyspieszenia nowego kodexu karnego.

Przemysł krajowy uczuł niepomyślny zbieg okoliczności handlowych, które wpływały na bezpośredni dochód krajowy. Ztém wszystkiem, skarb publiczny wystarczył na wydatki państwa, procenta i umorzenie roczne długu publicznego były regularnie opłacane, tak że nie miałem potrzeby uciekać się do kredytu otwartego w banku.

Pomimo, że usiłowanie moje w ułatwieniu wywozu naszego drzewa, nie zostały jeszcze uwieńczone skutkiem, iakiem się spodziewałem, i że zbieg okoliczności nie sprzyjał wywozowi innych artykułów krajowych; mam przecie zadowolenie uwiadomić W Panów, że dochód celny był większym od tego, iakiego się spodziewano w budżecie.

Pożyczka, zaciągnięta w r. 1828, lubo nie wiele znacząca, była użyteczną, bo postawiła rząd w możności wspierania klasy interesującą państwo, to jest: klasę przemysłową.

Dozwalając płaćcym podatki sposobności uwolnienia się od zaległych podatków, zbożem, i wspierając przemysł rolniczy, usiłowałem pomagać i zachęcać do rolnictwa. Pomoc te winniem być stosować, nie do potrzeb, ale do źródeł, iako były w moim rozrządzeniu. Stosunki wewnętrzne coraz więcej są ułatwiane.

Obraz naszego położenia i moiej troskliwości o dobro Norwegii, nie zawiera wprawdzie wypadków nadzwyczajnych, któreby zadziwiały, bo nasze dochody nie dozwalały nam oddawać się złudzeniom i mieć tego rodzaju pretensy; królestwo iednak przychodzi do stanu coraz lepszego.

Postrzeżecie W Panowie w postępowaniu rząd, że dążył tylko do pokoju, spokojności, i pomyślności, tak krajowej wogólności, iako też każdego w szczególności mieszkańca.

Bądźcie W Panowie przeniknięci tą prawdą, wspierajcie usiłowania moje ku temu celowi skierowane; bądźcie z sobą wiedności, sprawiedliwi ku pobratymcom i ściślemi w zachowaniu przymierza z d. 4 listopada, a staniecie się godnymi dobrodzieystw, które Opatrzność złała na Norwegię: bo historia wszystkich ludów i wszystkich wieków niezbiecie dowodzi, iż żadna część, tak iak Norwegia, nieoderwała się od państwa, tylko poświęciwszy część swej ludności, i uyrzawszy swój kraj zniszczony i miasta zburzone.

Złożmy dzięki Naywyższemu za pokój, którym się cieszyć nieprześciami. Obierzcie za wodza waszych czynów, miłość rozumnej wolności. Oświeceni pochodnią doświadczenia dzielić będziecie chwałę, żeście się przyłożyli do uczynienia Norwegii szczęśliwą, działając z umiarkowaniem.

Błagam Opatrzności, aby pobłogosławiła pracom waszym i dać seymowi zapewnienie moiej uprzejmości królewskiej.

— Król otrzymał smutną wiadomość, że miasto *Friedrichstadt* w Norwegii, w nocy z d. 15 na 16 t. m. pożarem dotknięte zostało. Ponieważ garnizon był niedostateczny do przytłumienia ognia, przeto komendant placu był zmuszony użyć więźniów do pomp. Ci nieszczęśliwi pracowali z godną największej pochwały gorliwością, i potrafili ocalić nowe koszary, kosciół, arsenał i magazyny. Jednakże trudno było przeszkodzić, żeby najpiękniejsza część miasta w popioły się nie zamieniła. Wiele budowli publicznych i 40 domów prywatnych stało się pastwą płomieni. Żaden więzień nie uciekł.

#### PORTUGALIA.

*Lizbona dnia 10 lutego.*

Usiłowania Ministra *Bastos* zniszczyły nadzieję amnestyi.

Dnia 8 b. m. uwięziono w koszarach kilku officerów 6go półku strzelców, między którymi jest także dowódca *Goes*, a to, iak słychać, z powodu przejętych listów, względem spisku w *Tras-os-Montes*.

Konsul angielski układa się z Ministrami naszymi względem nowego traktatu handlowego, podług którego od towarów angielskich ma się opłacać tylko 8 procentów cła wchodowego, a od towarów innych narodów 30 procentów. (*G. W.*)

#### A F R Y K A.

Podług listów z nayodleglejszych powiatów kolonii na przykładu Dobrey Nadziei pod d. 29 sierpnia r. z. okazuje się, że po kilkuletniej tam suszy, która kolonistom wygubiła prawie wszystkie bydło domowe; na początku czerwca, w te same dni, w których zimno było niezwykle, w różnych częściach Europy, nastąpiła tam ostra zima, iakiey naystarsi ludzie nie pamiętają. Naywzajósleysze od powierzchni morza okolice kolonii, tak nazwane górąmi śnieżnymi, długo podobno zostaną śniegiem pokryte. A ponieważ w nizinach spadło wiele śniegu, przeto, może nie bez zasady, spodziewają się długo wielkiego urodzaju. (*G. S. P.*)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK



Wilno dnia 10 Marca v. s. 1830 roku.

## Ogłoszenia po raz 2gi.

## P o d r a d y.

2 Od Witebskiej Izby Skarbowej ogłasza się, iż na dostawę zapasów i materyałów dla zaopatrzenia wojskowych szpitalów znajdujących się w mieście Dyneburgu i wojskowego osiedlenia w Użwałdzie, naznaczają się targi w tej Izbie następującego miesiąca marca 17go, 18 i 19go dnia teraźniejszego roku. Jakowa dostawa ma bydź zostawiona z pierwszeństwem rozmaitym osobom, wedle następujących oddziałów, tak iżby przedmioty każdego poosobno oddziału, przez szczególne pojedyncze osoby przyiętemi były, a mianowicie:

1szy oddział: za pud: bułek pszennych, miodu psianego, maki owsianej, soli, krup owsianych, ięczmiennych, za funt krup perłowych, smoleńskich, pszennych, za pud: skodu ięczmiennego, grochu, konopi, ięczmienia czyszczonego, patoki cukrowe.

2gi oddział: za pud: mięsa, oleju konopnego, sadła wieprzowego, za funt: łożu wołowego, baraniego, masła krowiego, oleju makowego, orzechowego, oliwy, pęcherzy wołowych za sztukę, za funt cielęciny, baraniny, stynki suszonej za pud, kur bitych za sztukę.

3ci oddział: za wiadro kapusty kwaszonej pół-białej, ówikły kwaszonej, za pud: cebuli zielonej, cebuli rzepkowatej, chrzanu korzeni, zieloniny świeżej, pieprzu czarnego za funt, marchwi w korzeniach za pud, gorczycy albo nasienia gorczycznego za funt, czostku za pud, chmielu za funt, mięty niemieckiej za pud, za funt iagód świeżych: berberysu, winogron niedożytych, wiszeń, brusznic, iężyn, smrodzin, żyrowin za czetwiert, soku cytrynowego za sztoff, iagód iadłowcowych, za pud, za funt, herbaty zwyczajnej maykonu, szafwii.

4ty oddział: za wiadro piwa, drożdży za garniec, za wiadro: gorzałki, octu winnego, octu zbożowego, wina reńskiego, portweynu, zbitniu za szklanę.

5ty oddział: mleka krowiego za wiadro, iay kurzych za secinę.

6ty oddział: cukru melissu za funt, za pud: mydła kulistego, świec łożowych, za funt: kromchu białego, laku N. 1go, N. 2go, N. 3go, nici białych, surowych, smoły czarnej, smoły rzadkiej za pud, tytuniu listowego za funt, zarezę pisarskiego papieru białego, szarego, tektury, bibuły, galasu za funt, atramentu galasowego za butelkę, gęsich piór pisarskich za secinę, owsa za czetwiert; za pud siana, miewu, wypalonego wapna, słomy żytniej, otrębi pszennych, szpilek mosiężnych za secinę; taśmy płociennej za arszyn; trumn za sztukę, psiej skurki białej za sztukę, wieników brzoźowych za secinę, miotef brzoźowych za sztukę; za funt: wosku żółtego, smołki do kadzenia, siarki palnej, starzyzny płociennej za pud, igieł za secinę, piawek żywych za sztukę; węgla brzoźowych za czetwiert, flanelli za arszyn, koprowasu za funt.

7my oddział: za sążeń dREW iednopolannych brzoźowych z olchowemi i trzypolannych sosnowych z iodłowemi.

8my oddział: pobielanie miedzianych naczyń za pud.

9ty oddział: za mycie brudnej szpitalnej bielizny, za parę pończoch nicianych, wełnianych za sztukę: fartuchow, szlafrokow drylichowych, nawlecze poduszkowych, worow siennikowych, kotarh do łóżek, bandażow, ręcznikow, kosynek, serwet, kaftanow białowych, obrusow, gatek, szlafrokow kanifasowych, nawlecze materacowych, kołder zatraczanych, kołder białowych, szlafmic, koszul, prześcieradeł, podszewek pod kołdry, szlafrokow sukiennych, szlafrokow białowych, kołder sukiennych, kaftanow kanifasowych, koszul w stan człowieka, kompressow i chustek do nosa. Zresztą za niezalezieniem się dostatecznej liczby życzących, niektóre oddziały, albo i całe dostar-

czenie szpitala, może bydź pozostawione iedney osobie na czas iedno lub dwuletni. Zyczący podić się takowej dostawy ze zniżeniem średnich w gubernii za miesiąc wrzesień 1829 roku sprawkowych cen, mogą przybywać na wyż oznaczony termin do Witebskiej Izby Skarbowej z dowodami praw swoich na weyście w podrady i dostatecznymi pewnymi ewikcyami.

Sowietnik Stachiew.

Sekretarz Horodecki.

Kancellarzysta N. Podwiński.

## Doniesienie Literackie.

2 Podpisany Typograf ma honor uwiadomić szanowną Publiczność, iż otrzymał oddział drugi *dział Krasickiego* nowego wydania, przeto uprasza PP. Prenumeratorów, iżby raczyli zgłosić się z biletami dla odebrania wspomnianego dzieła; oraz ma zaszczyt donieść, iż wyszła małą wkrótce *Dopełnienia do dzieł Krasickiego*, wedle prospektu niżej umieszczonego.

Ponieważ prenumerata na nie trwać tylko będzie do wyszcia drugiego tomu, zatem PP. Prenumeratowie, raczą zgłosić się ile możności naywcześniej.

Th. Glücksberg Księgarz i Typograf CESARSKIEGO Wileńskiego Uniwersytetu.

## DOPEŁNIENIA DO DZIEŁ KRASICKIEGO.

## PROSPEKT.

W prospekoie do dzieł Krasickiego, przezemnie wydanego, zapowiedzianem było, iż po ukończeniu dziesięciu tomów znanych pospolicie dzieł tego nayznakomitszego pisarza Polski, wydzie tom dopełnień, mający zawierać komedye, przypisy i objaśnienia. Tą myślą powodowany, zaiąłem się zbieraniem pism Krasickiego, dawniejszemi edycyami nieobjętych.

*Mam już w ręku moim.*

1. Kazanie miane przy obrzędzie koronacji Stanisława Augusta.

2. Kazania przy początku zawodu iego duchownego miewane; wydrukowane w Warszawie 1819 roku.

3. Zbiór potrzebniejszych wiadomości.

Encyklopedyczne to dzieło wydane było w Warszawie u Grölla, w 2ch tomach in 4to maiori 1781 roku. Wydawca ma sobie udzielony rękopism autora, przygotowany do drugiej edycyi, zawierający blisko 1,000 artykułow nowych, w przedmiotach historyi, geografii, prawa i starożytności. Z tych blisko 700 artykułow dotyczących się Polski. Większa też część dawniejszych materyy uległa sprostowaniu. Wszystkie cytacye w Grelłowskiej edycyi w obcych językach przytoczone, przełożył Autor na język polski i naywiększą część wierszem.

4. Lgarz, Solenizant, Statysta, komedye Krasickiego, wydane pod nazwiskiem Mowińskiego, w Warszawie 1780 roku.

5. Niektóre ulotne pisma drukowane po różnych dziennikach naukowych. Nadto:

6. Komedya Pieniacz dotąd niedrukowana i kilka nieznaných poezyy.

Lecz Krasicki iest ieszoze Autorem wielu pism, inż drukowanych w pismach peryodycznych, za iego czasow wychodzących, lub w oddzielnych broszurach; inż dotąd zostających w rękopismach: upraszam przeto światlych ro-



daków, znających tego rodzaju pisma Krasickiego, ażeby o nich raczyli mi dać wiadomość.

Nowy ten zbiór Krasickiego będzie mógł służyć za dodatek do wszystkich dotychczasowych wydań tego pisarza.

*Do niego dołączona będzie:*

1. Pochwała Krasickiego przez Stanisława Potockiego.

2. Uwagi krytyczne nad duchem poezyi Krasickiego, wyjęte tak z rozpraw Kazimierza Brodzińskiego, jak i z innych pisarzy.

3. Komentarz do pisma Krasickiego, przez zaszczytnie znanego w literaturze J.F. Królikowskiego.

Prócz tego mam sobie przyobiecany zbiór dzieł wydawanego pisarza; przez jednego z najznakomitszych literatów naszych.

Z powyższego wyliczenia materyi, do przedsięwziętego zbioru wchodzić mających, okazuje się, że dopełnienia do dzieł Krasickiego obejmować będą sześć tomów.

Druk będzie taki, jak w wyszłych 10 tomach, a papier będzie piękny biały Berliński.

Cena prenumeraty (w Wilnie i na prowincyi u uproszonych PP. Kolektorów) na rzeczowe dopełnienia do dzieł Krasickiego jest r. s. 2 kop. 70.

Ze pierwsze dwie edycye Krasickiego wyszły in 8vo; przeto wydawca radby dogodzić i tym osobom, które mają exemplarze rzeczonych edycy; a jeżeli znaczna liczba znajdzie się prenumeratorów na exemplarze zbioru dopełnień in 8vo, gotów go i w tym formacie dostarczyć, po kop. 75 za tom jeden, czyli za całe rzeczzone dopełnienia r. s. 4 kop. 50.

Termin prenumeraty tylko trwać będzie do wyśnięcia pierwszych dwóch tomów; poczem cena tomu in 12mo do kop. 75, a tomu in 8vo do r. s. 1 k. 20 podniesioną zostanie.

Osoby, które zechcą się zatrudnić zbieraniem prenumeraty, na 12 exemplarzach trzynastu otrzymują w dodatku.

N. Glücksberg Typograf Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu.

Dozwala się drukować. Wilno 1856 dnia 3 marca. Cenzor L. Borowski.

## DZIEŁA WIERSZEM I PROZĄ NARUSZEWICZA.

*Historja narodu Polskiego, rozprawami, objaśnieniami i postrzeżeniami Joachima Lelewela i X. Antoniego Tymńskiego S. P. pomnożona, atlasem około 20 mapp i innych rycin zawierającym, ozdobiona. 15 do 16 tomów in 12 i atlas in 4to. Prenumerata lgo Oddziału zł. 15.*

### PROSPEKT.

Wydawać ciągle dzieła klasycznych autorów polskich, których prace już są ukończone, jest stałym moim przedsięwzięciem. Zacząłem od dzieł Krasickiego, jako od autora powszechnie lubionego. Ukończywszy w ciągu roku, jak przyobiecąłem, ogłoszonych na prenumeratę 10 tomów dzieł tego autora, wydaję wkrótce prospekt o tomach dodatkowych, a tymczasem przystępuję do równie ulubionych jak i pożytecznych dzieł historyka i poety polskiego, Naruszewicza.

Postanowiłem wydać wszystkie dzieła tego pisarza w formacie wyszłego u mnie Krasickiego; ażeby jednak prenumerata od razu do nader wielkiej liczby tomów nie zobowiązała, niniejszym prospektem ogłaszam tylko

prenumeratę na *Historję Narodu Polskiego*.

Dwa wydania tego autora: pierwsze Grelowskie, drugie Mostowskiego, oddawna już wyszły z handlu i stały się do nabycia rzadkością. Mieć wszystkie dzieła Naruszewicza, stać się coraz większą dla każdego potrzebą; gdyż zamiłowanie w dziełach oyczystych podrasa; dla tego przedrukowanie jego takie, aby niską ceną do nabycia łatwiejszym go uczynić, wielce stanie się użytecznem.

Przeświadczony o tym pożytku, przedsięwzięłem zająć się wydaniem Naruszewicza. Że jednak od czasu jak autor ten dzieła Piastów napisał i ogłosił, wiele nowych postrzeżeń poczynionych zostało, zdawało mi się daleko użyteczniejszem moje, dziełom jego wydanie uczynić, dołączając do historyi Naruszewicza znaczną liczbę w tym przedmiocie wygotowanych postrzeżeń. Życzeniom moim znalazłem przychylnie osoby, które mi w tym razie chętnie pomoc swą ofiarowały.

Znany i powszechnie poważany historyk nasz, Joachim Lelewel objaśniając właśnie tę część dzieł, która dzieła Naruszewicza składa, udziela do mego wydania swych rozpraw poczęści już znanych publiczności, po większej zaś części dotąd nie ogłoszonych; oraz w notach podkłada różne obserwacye jako owoc poszukiwań swoich. X. Piar Antoni Tymński, Prof. w Radomiu, podejmując znużoną pracę weryfikowania ile być może cytacy i badań Naruszewicza, postrzeżenia swoje w notach albo w rozprawach osobnych do dzieła dołącza. Szereg rozpraw obu komentatorów, do Historyi Naruszewicza dodać się mających, jest następujący:

Do Tomu I. wydania Towarz. Przyjaciół Nauk.

*Sarmaci.*

*Alanie.*

*Stawianie — ich początek;*

*— posady,*

*— dzieje do przyięcia chrześcijaństwa.*

*Bałwochwaltwo stawiańskie.*

*Dzieje polskie przed Mieczysławem.*

Do Tomu II. dawniejszych wydań.

*Zdobycze Bolesława Wielkiego.*

*Grobowy napis Bolesława Wielkiego.*

Do Tomu III.

*Stosunki Polski z Niemcami, oraz o tytule królewskim do czasu synów Krzywoustego.*

*O Zbigniewie.*

Do Tomu IV.

*Daniel Ruski — Ruś.*

*Jadźwingi.*

*Herulowie i Litwa.*

Do Tomu V.

*Gedymin.*

*Pieniądze polskie za czasu Piastów.*

Do Tomu VI.

*Nauki i oświecenie w Polsce aż do wprowadzenia druku.*

*Prawodawstwo cywilne i kryminalne.*

*Rozbiór Statutów wiślickich.*

*Olgierd.*

Do Tomu VII.

*Prawodawstwo Stanu.*

Rozprawy te i liczne jeszcze prócz nich cytacye i objaśnienia powiększą w ten sposób *Historję Naruszewicza*, że takich tomów, jak jest wydanie moje Krasickiego, będzie 15 do 16. Nadto oprócz mapp, które się zwykle przy



Iszym i Ilgim tomie znajdowały, dołączoném będzie kilkanaście innych w pomoc rozprawom lub samemu Naruszewicza dziełu potrzebnych, i kilka rycin, które staną się i ozdobą wydania, i istotny przyniosą pożytek, a utworzą osobny atlas.

Zeby tak samo dzieło Naruszewicza, którego tomy są duże, od tomów Krasickiego obszerniejsze, iak przydatki do niego przybyłe dogodnie w planie wydania nowego rozłożyć, to jest, zeby każdy tom obejmował około 300 stron, takich iak wydanie moje Krasickiego, rozdzielanym będzie tom Historii Naruszewicza edycji dawniejszej na dwie części, a pierwszy na trzy, tak, iż razem 7 tomów dotychczasowych wyniesie teraz z dodatkami tomów 15 do 16. Wychodzić one będą w czterech oddziałach, 3 pierwsze po 4 tomy, o których wyścin pisma publiczne doniosą, ostatni zaś oddział z 3ch lub 4ch tomów złożony wraz z atlasem, niezawodnie wyjdzie z końcem roku 1831.

Po wyścin 3go oddziału historii, osobny prospekt doniesie o prenumeracie na resztujące tomy dzieła Naruszewicza. Format i druk tej edycji takie iak w moim wydaniu Krasickiego, a w notkach i rozprawach druk mniejszy, papier będzie Berliński welinowy taki, iak w niedawno wyszłym u mnie romansie p. t. Zygmunt z Szamotuł etc.

Trzymając się zasady, ażeby wydania moje Klassyków polskich i taniością wszystkie dotychczasowe przewyższyły, postanowiłem, iż tom 12tu arkuszowy taki iak Krasickiego przedawać będę na prenumeratę po zł. 3. Ze w Historii Naruszewicza, tak przypiski samego autora iak i dodane rozprawy i objaśnienia, a zatem połowa prawie dzieła, celem umniejszenia liczby tomów, drobniejszym będzie drukiem; że wydanie Naruszewicza większych wymagało nakładów i zachodu, nizeli wydanie Krasickiego, przeto cenę każdego tomu przynajmniej o gr. 15 podnieść muszę. Atlas także z 26 mapp i innych rycin nie może być tańszy iak 18 a przynajmniej 15 zł. Tak więc cała prenumerata za 15 do 16 tomów wraz z atlasem podług najumiarkowańszych zasad wynosi zł. 70, które na takie rozkładają się raty: Przy zapisaniu się płacą prenumeratorowie zł. 15. Przy odebraniu Igo oddziału . . . . . zł. 25. Przy odebraniu IIgo oddziału . . . . . zł. 20. zaś Przy odebraniu IIIgo oddziału . . . . . zł. 10.

Wydawca usilnych starań około czystego wybitania i skrupulatney poprawności dołoży; a co do ostatniej, znajdzie pomoc w osobach na wydanie dzieła wpływających.

Osoby które się zbieraniem prenumeraty zatrudnić zechcą, na 12 zebranych exemplarzy, trzynasty otrzymią w dodatku.

Termin prenumeraty trwać będzie tylko do wyścin pierwszego oddziału, poczem cena na całe dzieło, do zł. 100 podniesioną zostanie.

N. Glucksberg Typograf Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu.

Dozwala się drukować, Wilno 1830 d. 5. mar. Cen. L. Borowski.

Wedle Ukazu JEJEGO IMPERATORSKIEJ MOŚCI Samowładnego Cag Rossyja etc. etc. etc.

2 Pozew edyktalny do oczewistej i ostateczney eadywizorskiej rozprawy, przed Sąd Magistratu

Wileń., po dekretach dyllacyjnych magistratowych, Remissie Sądu Głównego, i wyexpedyowanych Aktach, z powodziwa dodanego do obrony masy po zmarłym Andrzeju Łysickim zebranej, w imieniu jego sukcesorów w Margoninie w W. X. Poznańskim zamieszkałych; działającego, Ur. Stanisława Misiewicza Adwokata Wileń. wydać się JJPP. Ludwikowi Żyżniewskiemu, Tomaszowi Mikulskiemu, Franciszce Borowskiemu, Tomaszowi Monkiewiczowi, Mateuszowi Jagielle, Sofroni Korolkowu, Wincetemu Fultynowi, Alojzemu Kodziowi, Józefowi Marcurowi Murgrabiemu, Star. Szymule Mendelowiczowi, Jerowi Abramowiczowi, Notce Josielowiczowi, i Feydze Leybowej do udowodnienia obawionych pretensyj do masy po zmarłym Łysickim pozostałej; niżej zaś wyrażającym się, iako zawiniącym zmarłemu Łysickiemu za różne stelmaskie roboty, mianowicie JJPP. i WW. sukcesorom zmarłego Rzeczywistego Radcy Stanu Bagniewskiego o rub. sr. 38 kop. 40, Baworowi o rub. sr. 4, Chomutowu Półkownikowi i Kawalerowi o rub. sr. 170 kop. 55, Generała Engelharda sukcesorom o rub. sr. 15 kop. 40, Łysmontowi o kop. 60, Jodziejewiczowi Kapitanowi o rub. sr. 2 kop. 60, Eustachemu Karpiowi Murszakowi i Kawalerowi o rub. sr. 1 kop. 40, z XX. Radziwiłłow Półkownikowej Lubarskiej o rub. sr. 157 kop. 50, Dominikowi Micewiczowi Marszałkowi z kontraktu o rub. sr. 19, Mustraficzowi Kapitanowi i Kawalerowi o rub. sr. 5 kop. 60, Franciszkowi Poznańskiemu Prezyden. o rub. sr. 5, Fabianowi i Kazimierzowi Kossobudzkim o rub. sr. 25 kop. 60, sukcesorom X. Puzyniny o rub. sr. 5, Sądeckiemu b. Assesorowi o rub. sr. 9, Piotrowi Szykowowi Rzeczywistemu Radcy Stanu i Kawalerowi o rub. sr. 543 kop. 35, Generatowi i Kawalerowi Kniazii Urusowowi o rub. sr. 16 kop. 27, Hrabiniom Mostowskiej Tyzenhauzowej i Tyszkiewiczowej z domu Wankowiczównom o rub. sr. 35, za reperacyą karęty w r. 1818 wprzódzy Xey Zubowowej a dzisiaj Grafini Szuwałowej o rub. sr. 4, Zdzitowieckiemu o rub. sr. 1 kop. 95, Żukowskietu o rub. sr. 1, sukcesorom kwartalnego Żukowskiego o rub. sr. 30 za karafaszkę, sukcesorom Ignacego Wojciechowskiego o rub. sr. 19 kop. 72, Żylińskiemu o rub. sr. 4, Sidorowiczowi o rub. sr. 2 kop. 77, Ballazarowi Kostro o rub. sr. 30 kop. 15, XX. Karamelitom Ostrobramskim Wileń. o r. sr. 12 kop. 50, PP. Karmelitankom Wileń. Klasztoru o r. sr. 1 kop. 35, Kapitanowi Lipińskiemu o r. sr. 3 kop. 95, Kutizowowi o r. sr. 376, Każyńskiemu o kop. 40, Józefowi Krzyżanowskiemu Prezyden. o r. sr. 35 kop. 30, Antoniemu Rodkiewiczowi z Inbar o r. sr. 28 kop. 70, Romerowi o r. sr. 6 kop. 62, JJPP. Iwanit Audziejewi o r. sr. 31 kop. 83, Ancypie o r. sr. 17 kop. 40, Antoniemu furmanowi z Pohulaneki o r. sr. 11 kop. 20, Antoniemu furmanowi z Popowszczyzny o r. sr. 19 kop. 82, Bielawskietu o r. sr. 8 kop. 62, Ludwika Balfnera siodlarza sukcesorom o r. sr. 10, Szymonowi Błażyńskietu o r. sr. 30 kop. 20, Jakóbowi Bohusiewiczowi o r. sr. 7, Bobkiewiczowi furmanowi o r. sr. 6 kop. 60, Bantiewiczowi furmanowi o r. sr. 11 kop. 89, slosarce Błbnowskiej o r. sr. 130, sukcesorom Leona Budurkiewicza o kop. 30, Franciszkowi Daniszewskietu o r. sr. 30, Dymitryi furmanowi nazwanemu szlachci o r. sr. 16 kop. 42, Filipowi furmanowi o r. sr. 1 kop. 80, Głobeckietu o kop. 19, Jakóbowi Hahnowi Radnem o r. sr. 28 kop. 20, Antoniemu Suchniewiczowi z obliugu o r. sr. 29 kop. 25, Józefowi Janeczewskietu o r. sr. 15 kop. 50, Humelowi furmanowi o r. sr. 17 kop. 25, Hryszce furmanowi o r. sr. 1 kop. 37, Iwano-



wu furmanowi o r. sr. 1 kop. 90, Januszewskiemu o r. sr. 1 kop. 35, Wincentemu Krukowskiemu kowalowi o r. sr. 51 kop. 99, Mikołajowi Kasperowiczowi o r. sr. 64 kop. 61, Jakóbowi Komarowi kowalowi o r. sr. 179 kop. 94, Franciszkowi Kondratowiczowi kowalowi o r. sr. 17 kop. 50, Komorowskiemu o r. sr. 11 kop. 20, Kazimierzowi odstawnemu ułanowi szynkarzowi w domu Kreszkiewicza o r. sr. 14 kop. 32, Kapitanowi bez nazwiska o r. sr. 9 kop. 97, Kosience o r. sr. 13 kop. 12, Karolowi bez nazwiska o r. sr. 1, Janowi Krauzowi o r. sr. 3 kop. 45, Kondratejowi o kop. 30, Leontiuwu o r. sr. 5 kop. 53, Lakiernikowi Ludwikowi Żyżniewskiemu o r. sr. 6, Łabeckiemu o r. sr. 4 kop. 15, Łozowickim o r. sr. 5 kop. 80, Kaletanowi Mickiewiczowi o r. sr. 37 kop. 58, Symonowi Małachowskiemu o r. sr. 22 kop. 70, Michałowej wdowie o r. sr. 2 kop. 25, Mikicie furmanowi o r. sr. 1, Malinowskiemu o kop. 50, Nieśiatowiczowi furmanowi o r. sr. 7, Antoniemu Niedzwieckiemu o r. sr. 3, Oreni piwowarowi o r. sr. 1 kop. 87, Obrączkiewiczowi o r. sr. 2 kop. 95, Oreubie o r. sr. 8 kop. 50, Stanisławowi Prusińskiemu Lakiernikowi o r. sr. 89 kop. 50, Potrykowskiemu o r. sr. 11 kop. 35, Paszkiewiczowi o r. sr. 1 kop. 30, Pietrowskiemu akademikowi o r. sr. 4 kop. 65, Posnikowej o r. sr. 1, Petelczycowej o r. sr. 1, Jerzemu Rutkowskiemu kowalowi o r. sr. 99 kop. 15, Święcickiemu furmanowi o r. sr. 14 kop. 15, Skalskiemu kowalowi o r. sr. 56 kop. 60, Skalskiego szwagrowi o r. sr. 1, Szmitowi o r. sr. 18 kop. 2, Sokołowskiemu Janowi furmanowi o r. sr. 19 kop. 97, Szczepanowi furmanowi o r. sr. 8 kop. 9, Lesniczemu Szostakowi o rub. sr. 4, Sylwestrowi o rub. sr. 1 kop. 40, Szymonowi Matemu o r. sr. 3, Stankiewiczowi o r. sr. 1 k. 50, Szadurskiemu murgrabiemu o r. sr. 1, Mateuszowi Tewelowi o r. sr. 3, Stanisławowi i Zofii Wernesom podług propozycji o r. sr. 3, 104 k. 48, Zarubskiemu o r. sr. 1 k. 20, Zabiedze kowalowi o r. sr. 6 k. 95, i Mikołajowi Bubnowskiemu slosarzowi da świadectwa, a Janowi Kizlingowi oraz sukcesorom Maxa o r. sr. 11 k. 90, i do odpowiedzi za Wernesow. Naostatek Star. Chaimowi furmanowi o r. sr. 15 k. 55, Dawidowi Lewinsonowi o r. sr. 8 k. 5, Elce furmanowi o r. sr. 4 k. 25, Żydowi furmanowi bez wyrażenia nazwiska o k. 50, Leyzerowi o r. sr. 2 k. 15, Notce o r. sr. 1 k. 92, Noechowej wdowie o r. sr. 1, Srołowi od Kosobudzkich o r. sr. 6 k. 37, Straszuskiemu z Poptaw o r. sr. 3, Zawelowi Germaży o r. sr. 18 kop. 8, i Aronowi Gecelowiczowi o rub. sr. 1 k. 5. W prośbach o skassowanie bez dowodnych pretensorów stosunków, o decydowanie na realności iuramentu tym, którzy okażą dowody prawnej należności; o sądzenie na pozwanych debitorach zawinionych za robotę należnościów i osobno wydatków łożonych na Wernesow powrótu uznania; o parękę po Wernesach za napastne stosunki; o utwierdzenie ze strony massy dowodów; o warowanie Locum Standi którzy na dekrete 1828 gbra 16, niestawali, o zapisanie na niestawiających amissy i co proszonym będzie S. M. Ż.

R. 1830 marca 5 dnia Wożny tę kopię pozwu dla wiadomości osób w górze wyrażonych, do Gazety Kuryera Litewskiego podał, i aby w Magistracie Wileńskim do rozprawy pod upadkiem rzeczy stawiali ostrzegłem.

Tadeusz Olechnowicz Wożny Pttu Wileń.

Wolno drukować, 5 marca 1830 Michał Oczapowski Cenzor.

## Oświadczenie.

2 Oświadczenie imieniem Starozakonnego Szmuyły Szmerkowicza Hamburga znosi się z następnej okoliczności: znalazłszy żalący się w dodatku Kuryera Litewskiego w idącym roku februaryi dnia 28 za N. 26 wyszłym przez Jmć Pana Franciszka Poznańskiego b. Burmistrza miasta Wilna w imieniu *WW. Kaletana, Felixa i Ottona braci Slepikowskich*, zamierzone przeciwko sobie oświadczenie, iest zniewolony na one odpowiedzieć, i również do wiadomości publicznej podać, czy dwa oblige przez *W. Felixa Slepikowskiego* wydane, ieden 1829 xbra 16 na r. s. 400, a drugi bieżącego roku ianuaryi dnia 14 na r. s. 1,500 z terminem wypłaty w przyszłym 1831 roku apryla dnia 25go są rzetelne lub nie z nastania swego, nic to do żall. się nienależy, bo onych przy nastaniu pierwiaskowem na imie swoje nie nabywał, i skąd źródło biorą niewie, owszem, kiedy do wiadomości żall., a nawet wszystkich doszło, iż sam P. Poznański tegoż swego siostrzana i pupilla *W. Felixa Slepikowskiego* oblig, czyli wexel wyżej rzeczony na r. srebr. 400 przyniesiony przez Żyda Szłomkę, którego manifestuie za r. sr. 150 chciał nabyć, i dni kilka o to się uktadał. Więc gdy wuy i opiekun razem obojętności żadney nie miał, iakże mógł żallcy przewidzieć, kiedy mu Jmć Pani Józefa Kurczynowa z Starozakonnym Berbą Mendelowiczem przybywszy oblig nadmieniony na rubli srebr. 1,500 przyniosła tegoż idącego roku ianuaryi dnia 24 i w zakład tylko na zaliczoną sumę r. s. 100 u oświadczaiącego się złożyła, i że za dni 10 lub 15 odda, zaręczając dla większej pewności, na oddzielnym papierze z świadectwem Urodz. Xawerego Lipichiusa wydała przelew. Zatem niech każdy sądzi, azali Hamburg za to obwinionym być może, gdy sama aktorka potrzebując pieniędzy, oblig z pieczętarami w zakład na czas krótki złożyła, w takim razie zgłębiać i śledzić waluty obligu, iako pełną cechę formalności prawnej noszącego, iak nie miał potrzeby, tak też nikt niemógłby przypuścić, iak się teraz daie słyszeć z oświadczenia P. Poznańskiego nie aktora, iżby formalny oblig został sfabrykowanym i ten nawet za który sam wuy i opiekun r. s. 150 postępował. Wreszcie, iezeli rzeczywiście są zmyślane, niech za to sprawca odpowiada, a żallcy Hamburg zawsze należność swoją odebrać, czy od wydawcy obligu, albo od zakładaiącey i przelewaiącey takowy oblig, musi i dla tego nim o wszystko prawem czynić będzie, tym czasem ninieysze w aktach zapisuie zażalenie. Datt. 1830 marca 3 dnia.

Szmuyło Szmerkowicz Hamburg.

Roku 1830 mgca 3 dnia przed Sądem Ziemskim Pttu Wileńskiego stawiając o sobiście Starozakonny Szmuyło Szmerkowicz Hamburg ninieysze oświadczenie po nastatey sądowej rezolucyi, wpisać do protokółu podał, i one w tym protokule własnoręcznie podpisał.

Że iest w aktach świadczę Ignacy Naborowski Ziem. Wileń. Regent.

Pozwolono drukować. Wilno dnia 5 marca 1830 roku. Cenzor Paweł Kukolnik.



Wilno dnia 10 Marca o. s. 1830 roku.

*Wezwanie.*

1 Dymissyjonowanemu z kazańskiego draguńskiego pólku Sztabs Kapitanowi Januszkiewiczowi należy obiać rezolucyą na postaną przezeń prozbę do JEGO CESARZEWICZOWSKIEY MOSCI WIELKIEGO XIECIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, tudzież zwrócić annexa przy teyże prozbie włączone. Z powodu zaś niewiadomości miejsca pobytu pomienionego Sztabs Kapitana Januszkiewicza, wzywa się tenże przez gazetę, ażeby dla wysłuchania wspomnioney rezolucyi i dla odebrania papierow przybył osobiście do Kancellaryi JW. Wileńskiego Cywilnego Gubernatora lub też przysłał wiadomość gdzie się teraz znajduje.

*Publiczna sprzedaż.*

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, оиъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣша симъ объявляется: что въ ономъ продаются съ аукціоннаго публичнаго шорта заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Тицулярнаго Совѣшника Александра Семеновича Миклашевскаго, состоящее: Могилевской Губерніи Бѣлицкаго Повѣша въ селѣ Телешахъ изъ 268—200 мужеска пола душъ писанныхъ по ревизіи 1816 года съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежачею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки шортамъ будущаго іюля мѣсяца первый 3, второй 8, и третій 10 числѣ. Желашіе купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣшъ показанныхъ числѣ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловскій.

1 Od Rady Opiekuńczej St. Petersburgskiej, CESARSKIEGO Domu Wychowania, ninieyszém ogłosza się, iż w niey przedaje się z publicznego aukcyynego targu oddany na ewikcyą, za uchybieniem terminu, nieruchomy majątek Radcy Honorowego Alexandra Siemienowicza Mikłaszewskiego, położony w Bielskim Powiecie Mohilewskiej Gubernii w siole: Teleszach z 268—200 dusz płci męskiej zapisanych w rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką przynależącą do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; do czego naznaczone terminy do targow następującego miesiąca lipca pierwszy 3, drugi 8, a trzeci dnia 10. Życzący kupić takowy majątek, mogą przybywać do Rady Opiekuńczej na oznaczone terminy w czasie posiedzenia i widzieć w niey sprzedającego się majątku inwentarz, kontrakt i formę sprzedażnego prawa. Expeditör Osmołowski.

*Wezwanie Sukcessorów.*

1 Od Opieki Szlacheckiej Pttu Wileńskiego wzywają się sukcesorowie zmarłego Józefa Grabowieckiego, dla osiągnięcia wszelkiego spadku po nim pozostałego, od pierwszego zamieszczenia takowego ogłoszenia, w przeciągu terminu trzechmiesięcznego pod utratą prawa do poszukiwania takowej sukcesyi do ninieyszey Opieki z prawnymi dowodami probującymi stopień sukcesorstwa przybyli. Wilno 1830 r. mca maroa 4 dnia.

(podpisano) Zastępnicy Marszałka Prezydent Ziemi Wileński i Kawaler Gasper Hornowski.

Sekretarz Wincenty Sieńkiewicz.

*Przedaż Domu.*

1 Litewsko Wileńska Izba Powszechney Opieki ninieyszém ogłosza, iż w niey będzie się przedawał z aukcyynego targu, oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu, murowany dom Szlachcica Michała Zafatego, położony w M. Wilnie, na przedmieściu Snipiskach, pod N. 960, z sadem na około murowaną ścianą oprowadzonym; do czego naznaczone powtórne terminy: pierwszy 24go, drugi 27, i trzeci ostateczny 31go dnia następującego miesiąca maia t. r. 1830 roku; życzący kupić ten dom mogą przybywać do Izby Powszechney Opieki oznaczonych dni na posiedzenie i widzieć w niey sprzedającego się dworku inwentarz z oceną. Lutego 28 dnia 1830 roku. Inspektor Andrzej Seyfert. Sekretarz Jan Solimani.

*Wezwanie Prenumeratorów.*

1 Kollegium Duchowne Wileńskie Ewangelicko-Reformowane z polecenia Synodu Litewskiego Ewangelicko-Reformowanego ogłosza co następuje: gdy zamiar wydrukowania Historii Kościelney Mosheima tłómaczoney z niemieckiego na polskie przez JW. JX. Stefana Reczyńskiego Superintenda Emeryta i Kawalera, dla małej liczby prenumeratorów zaniechanym został, ogłoszono przed kilku laty w gazecie Kuryera Litewskiego, że Prenumeratorowie mogą za okazaniem rewersow swoich odebrać w Wilnie, od kogo należało, dane na prenumeratę pieniądze; ale ponieważ dotąd nie wszyscy takową odebrali należność, wzywają się ku temu powtórnie, nieraz rzeczeni Prenumeratorowie z tém zastrzeżeniem, że jeśli w przeciągu roku od daty ogłoszenia ninieyszego nie będą się iawić z rewersami swemi do Wilna do X. Superintendenta Downara dla odzyskania pieniędzy swoich, po upływie tego zakresu, pozostałe prenumeracyjne pieniądze użyte będą na pomnożenie kapitału pomocniczego przed dwóma laty za approbatą tegoż Synodu, dla potrzebujących wsparcia, utworzonego.

Prezyd. odstawni Mayor Stefan Cedrowski.

*Wakans na Kassjera.*

1 Wileńska Izba Skarbowa ninieyszém ogłosza, iż w Wileńskiej gubernii odkrył się dopiero wakans na Kassjera Oszmiańskiego powiatu, przeto jeśli kto zapragnie wejść w ten obowiązek, niechay przybywa z pewną ewikcyą na 150 męskiej płci skaskowych dusz, attestatem o ostatniej służbie jeśli by jeszcze w iakiej zostawał, lub też świadectwem o dobrém swoim prowadzeniu się i znościomości buchalteryi, do teyże Izby Skarbowey.

Gubernialny Kassjer Leha.

Naczelnik Stołu Piotr Szuszkiewicz.

*Ostrzeżenie od Rządu Dyecezalnego Wileńskiego.*

1 Chociaż ustawami dla głównego urzędzenia Rzymsko-Katolickiego Duchowieństwa, i naywyższymi Ukazami na ocalenie majątków funduszowych kościelnych i klasztornych wydanych, zabroniono Duchownym oddawać w a-



rende, i brać z góry pieniądze, bez wiadomości, dozwolenia i potwierdzenia Rządu Duchownego, równie i zaciągać długi na duchowne majątki; gdy iednak nie z iednego zdarzenia odkryło się, że te nadużycia przeciw prawom nie ustają, i obywatele albo po zmarłych księżach albo i na żyjących poszukują pożyczonych, albo i z góry danych pieniędzy na niedozwolone dzierżawy, albo kupcy i handlarze dawa-  
niem na kredyt towarów i produktów; a następnie poszukiwaniem należności przez proceder, klasztory do zguby przywodzą, w czém frymarchenia i kondykta własności funduszowej grożące, mieysce mieć mogą, a tymczasem wiadomo wszystkim bydź powinno: że Przełożeni nie mają mocy zaciągania długów, podług znaczenia wyżej wspomnionych Ukazów, ustaw Monarszych, i nawet samych praw kościelnych; z tych przyczyn ponawia się ostrzeżenie przez ninieysze: ażeby nikt Duchownym nie pożyczał na majątek i na kapitał funduszowy, nawet i na intratę, ani towarów i produktów znacznych nie kredytował, ani pieniędzy nie dawał na dzierżawę bez potwierdzenia kontraktu. Bo za dług prywatny własność funduszowa nie może podpadać tradycyi, i także intrata nie może bydź zajęta cała na odpowiedź, iako potrzebna do utrzymania nie przerwaney służby kościoła lub porządku klasztornego; pamiętać też trzeba, że intrata beneficyatow nad kres życia ich dalej nie zachodzi. Kilka lat temu, iak duchowni osobnemi rewersami zobowiązani zostali, że własności funduszowej w żaden sposób, i pod żadnym pozorem długami obciążać nie będą. Czy zaś nie mocniej nad wszelkie rewersa powinna krępować tak Duchownych, którym się osobno to i nie w iednym mieyscu przypomina, iak i obywatelów oharakterność: ażeby nie wdawali się w spekulacye z majątkow i intrat funduszowych, zawodne, publiczemu dobru przeciwnie i tylekroć zakazane? Te przestrogi iesli kogo ostróźnieyszym nie uczynią, straty z nieprawnych kredytów i umów wynikłe, niechay sobie samemu przypisze. Wilno dnia 7 marca 1830 roku.

Sekretarz Rządu Dyecezalnego Wileńskiego X. Wincenty Jezierski.

#### *Doniesienie Literackie.*

1 Uwiadamiam ninieyszym JP. Prenumeratorów na tłumaczenie pism Tadeusza Bułharyna, że zaczynając dopiero ie drukować, stosownie do ogłoszonego w roku przeszłym prospektu, tę w ich rozkładzie uczyniłem odmianę, iż w pierwszym oddziale umieszczony będzie nowy historyczny romans we 4ch tomach pod tytułem:

#### *Dymitr Samozwaniec;*

zarówno dzieie polskie, iak rossyyskie obchodzących, do tłumaczenia którego, iako też i wszystkich dzieł P. Bułharyna, upoważniony zostałem przez samegoż Autora listem do mnie pisanym. Po nim nastąpi *Jan Wyżygin* Romans Moralno Satyryczny we 4ch tomach, naostatkiem *Pisma Rozmaite* podobnież we 4ch tomach.

Prenumerata na tłumaczenie dzieł T. Bułharyna z 12tu tomów składających się, w tym porządku, iak wyżej wyrażono, wychodzić mających, kosztuie rubli assygn. 30, z których po

rub. ass. 10 opłaca się z góry przed wysściem każdego oddziału.

Prenumerować można w *Wilnie* w Księgarni PP. Glücksberga, Zawadzkiego i w Redakcyi Kuryera Litt.

w *Warszawie* i *Krzemieńcu* u N. Glücksberga.

w *Mińsku* w składzie ksiązek P. Makarewicza.

w *Petersburgu* w Księgarni Greffa.

Karol Korwel.

Pozwolono drukować. Wilno dnia 28 lutego 1830 roku. Cenzor Paweł Kukolnik.

#### *Doniesienie Teatralne.*

1 W następny czwartek, dnia 13 marca, dana będzie reprezentacya Drammy Wielkiej w 3ch aktach pod tytułem *Duch Opiekńczy*. Na dochód Józefa Szypiańskiego, który ninieyszym doniesieniem uwiadamiąc Łaskawą Publiczność, poleca się iey pamięci i względom.

Wolno drukować Wileń. Polimeyster Podpułkownik Chrzastowski.

#### *A r e n d a.*

1 Dom zgromadzenia Kupców Wileńskich w mieście Wilnie na Sawicz ulicy pod N. 82 położony od Sgo Jerzego czyli 23 apryla idącego 1830 roku, w trzyletnią wypuszcza się arendę; życzący umówić się o takową arendę, zechcą zgłosić się do Dyrektora Izby kupieckiej Jmć Pana Jana Zaycowa.

Wolno drukować Wileński Polimeyster Podpułkownik Chrzastowski.

#### *Przedaż majątku.*

1 Z położenia mieysca między traktem Wileńskim a Giedroyckim o mil cztery od Wilna znajdyne się majątek z 18stu dymami z zabudowaniem fundowym, przy wszelkich ekonomicznych wygodach, do sprzedaży, lub do zastawy. Jesliby kto życzył wiedzieć o wartości onego ma się udać dla poinformowania się do W. Pawła Bobakowskiego Regenta Graniczn. Wileń. mieszkającego w domu Branta na zaułku S. Michalskim położonym.

Wolno drukować. Polimeyster Podpułkownik Chrzastowski.

#### *U w i a d o m i e n i e.*

1 Niżej podpisany mayster professyi kapelusznickiej, urodzony w tuteyszym mieście, Andrzej Romanowski, powróciłem z zagranicy z wędrówki, gdzie przez lat 14 przebywałem, a to dla wydoskonalenia się w tey professyi w różnych krajach i miastach niemieckich, i w tym celu powróciwszy postanowiłem, w tuteyszym mieście Wilnie zająć się robotą doskonałych kapeluszków (Wasserdicht) w różnych modelach w najlepszym gatunku, tak, że żadna wilgoć, ani deszcz moiey roboty kapeluszkow szkodzić nie będzie, przez co niepodpadną ani łamanu się ani pękaniu i fasonu nigdy nie stracą. O czém przez ninieysze awizując, polecam się nabywcom moich kapeluszków, z tém że takowych kapeluszków w różnych gatunkach i na różną cenę dostać można w mieszkaniu moim pod Królewskim młynem w domu W. Rotkiewicza.

Andrzej Romanowski.

Wolno drukować. Polimeyster Chrzastowski.



### Wyjeżdża

1 Wyjeżdża za granicę do Królestwa Pruskiego, do miasta Królowca, Wileńskiej Gubernii Oszmiańskiego powiatu Szlachcie Grzegorz Szukanowski z synem swoim Franciszkiem

Szukanowskim dla interessow własnych rachunkowych z terminem na miesięcy iedenascie.

Wileński Policmeyster Podpułkownik Chrzastowski.

## Ogłoszenie po raz 2gi i 3ci.

### Licytacja.

2 W Magistracie miasta Wilna, odbywać się będą publiczne Licytacje, na wypuszczenie z dnia 23 apryla idącego 1830 roku w arendowną dzierżawę domow, pod wiedzą tego Magistratu zostających, a mianowicie Daniela Bakszy przy ulicy Wileńskiej pod NN. 408 i 703, i Wiannickiego przy ulicy Sto-Stefańskiej pod N. 1225, w dniach 15, 17 i 18; oraz Dawszkiewiczow na Zarzeczcu pod N. 557 i Iwaszkiewiczza przy bramie Zamkowej pod N. 457, w dniach 18, 19 i 20 teraźniejszego miesiąca marca. Zyczący więc wziąć takowe domy w dzierżawę, zechcą na oznaczone termina iawić się do Magistratu Wileńskiego, dla poinformowania się o warunkach przedkontraktowych, i dla należenia do licytacji. Roku 1830 meca marca 6 dnia.

Marcin Straus Burmistrz M. Wilna.

Kazimierz Degutowicz Regent M. Wilna.

### Przed a ż.

3 Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie odkrytego na byłym Wileńskiej Izby Powszechney Opieki Buchhalterze zmarłym Radcy honorowym Doroszczenaliczenia różnych niezapisanych do xiąg tej Izby w 1811 i 1821 leciech dochodow i lokacyynych zborow w ogóle 325 rub. 62½ kop. srebrem i 2775 rub. assygnacyami, i za 1810 poszlin 25 rub. assygnacyami sądowych kop 380 rub. 62½ kop., tudzież za czynszową od dawnych lat zapuszczoną niedoimkę 117 rub. srebrem, również domu szpitalnego zgromadzenia Bonifratrow 183 rub. 39½ kop. z procentami oddany został na sprzedaż murowany dom tegoż Doroszki, położony w mieście Wilnie, przynoszący roczney intryaty 400 rub. srebrem; a zaiem życzący kupić ten dom raczą przybywać do tego Rządu na terminy naznaczone w dniach: pierwszy 14go, drugi 16go następującego kwietnia, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-Petersburskich lub Moskiewskich gazetach. Dnia 27 lutego 1830 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik Stota Purzycki.

### Publication.

3 Da in dem, bereits seit längerer Zeit bet einem edlen Vogtey-Gerichte der Kaiserlichen Stadt Riga in Verhandlung stehenden, über das Vermögen des weiland hiesigen Kaufmanns und polnischen Hofraths Albrecht Muyschel ausgebrochenen, Generalconcurss die Fortsetzung des über den entworfenen Classifications-Plan zu bewerkstelligenden Disputations-Verfahrens sämtlicher sich gemeldet habenden Gläubiger zur Beendigung dieser Concurss-Sache unungänglich nothwendig erscheint, indessen mehrere Gläubiger der gedachten Muyschelschen Concurssmasse während der Zeit theils mit Tode abgegangen, theils nicht hier zur Stelle anwesend sind, auch keine gehörigen Bevollmächtigten constituirten haben: Als werden von einem Edlen Vogteylichen Gerichte der Kaiserlichen Stadt Riga sämtliche sich in dem ad concursum creditorum des weiland hiesigen Kaufmanns und polnischen

Hofraths Albrecht Muyschel erlassenen Proclama mit Forderungen gemeldet habende Gläubiger oder deren sich legitimirende Erben oder Cessionarien hindurch peremptorie auf gefordert und angewiesen, sich binnen drei Monaten a dato entweder in Person, oder durch einen gehörig legitimirten Bevollmächtigten in der Kanzlei eines edlen Vogtey-Gerichts zu melden, und nach Einsicht der Akten das erforderliche Disputations-Verfahren nach der Reihe folge der von Creditoribus eingereichten Angaben von 14 zu 14 Tagen sub poena praeclusi hieselbst einzureichen. Als wornach sich zu achten und vor Schaden und Nachtheil zu hüten.

Riga Rathhaus den 10 Februar 1830.

J. A. Lang Jud. Praet. Imp. Civ. Rig. Sacrs.

### Публикация.

Поелику въ производящемся уже съ давнаго времени въ шляхенномъ фохшейскомъ Судѣ ИМПЕРАТОРСКАГО города Риги генеральномъ конкурсѣ сдѣлавшемся надъ имѣніемъ покойнаго здѣшняго купца и польскаго надворнаго Совѣтника Альбрехта Муйжеля, для окончанія сего конкурснаго дѣла оказывается необходимо нужнымъ продолжатъ диспуцію производимую всеми явившимися кредиторами о учиненномъ планѣ касательно классификаціи оныхъ по конкурсу, но между шими разные кредиторы помянушой конкурсной массы Муйжеля въ продолженіи времени частію померли, частію же не находятся въ присудствіи, и не опредѣлили по себѣ надлежащихъ повѣреныхъ: поного ради оны шляхеннаго фохшейскаго Суда ИМПЕРАТОРСКАГО города Риги симъ окончательно вызывающія всѣ объявившіе притензіи свои въ прокламѣ учиненной для созыва въ конкурсъ кредиторовъ покойнаго здѣшняго купца и польскаго надворнаго Совѣтника Альбрехта Муйжеля кредиторы или оправдающіеся ихъ наслѣдники или приниматели оны нхъ притензіи по успуцкѣ, съ предписаніемъ, чибъ они въ шеченіи шрехъ мѣсяцовъ оны сего числа явились въ канцелярію шляхеннаго Суда или лично, или чрезъ законнаго повѣреннаго, и по разсмотрѣніи актовъ подали въ сію канцелярію требуемое диспуціонное производшво по очереди поданныхъ оны кредиторовъ объявленій, считая съ 14 до 14 дней, подъ шпрафомъ просрочки и впередъ не бытъ долѣ слушанными. Почему каждому поснупашъ и оны убышка осперегающъся.

Въ Ригѣ на Ранушѣ 10 февраля 1830 года.

Ригскаго фохшейскаго Суда Секретарь И. А. Лангр.

(М. П.)

Перевель ригскаго Магистрата Переводчикъ К. Тольшъ.

### W e z z a n i e.

3 Skutkiem Dekretu i postanowień Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiej Sąd Ziemiński Powiatu Nowogródzkiego zawiadamia, że na dzień 15 marca 1830 roku winni się zebrać w Grodzieńską Gubernią do Miasta Nowogródka otrzymujący z Testamentu Metropolity Rostockiego zapisy, i Exekutorowie tegoż Testamentu lub ich suksessorowie dla ułożenia się o expensa przez exekutorow wiedzione, i dla wzięcia tego co się każdemu z pomienionego Testamentu należy.

Pisarz Kiersnowski.

Regent Felix Gorski.



### Przedaż publiczna.

5 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, ошъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ объявляеся: что въ ономъ продаются съ аукціоннаго публичнаго торга заложенныя и просроченныя недвижимыя имѣнія, а именно:

1е) Надворнаго Совѣтника Викентія Анпиновича Лаппы, Могилевской Губерніи Климовскаго Повѣща въ селѣ Тросинѣ 48 и деревнѣ Марковкѣ 25 и того 71 душа мужеска пола писанныхъ по ревизіи 1816 года.

и 2е) Помѣщика Михайлы Карлова сына Скибицкаго, Волынской Губерніи Староконстантиновскаго Повѣща въ селеніи Корчевкѣ 344 души мужеска пола писанныхъ по послѣдней 1816 года ревизіи.

Оба сіи имѣнія продаются съ рожденными въ оныхъ послѣ ревизіи душами, всею принадлежающею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ на имѣніе Лаппы будущаго майя мѣсяца 10, 12 и 17, а Скибицкаго іюня 24, 26 и іюля 3 чиселъ. Желающіе купити имѣнія сіи, могутъ являться въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ чиселъ въ присутственное время, и видѣти въ ономъ продаваемыя имѣнія по описи, условію и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловскій.

3 Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej CESARSKIEGO Domu Wychowania ninieyszem ogłasza się: iż w niej przedają się z aukcyjnego publicznego targu oddane na ewikcyę za uchybieniem terminu nieruchome majątki a mianowicie:

1829) Radzcy Dworu Wincentego Antoniego syna Łappy, Mohilewskiej gubernii, w Klimowieckim powiecie, w siele Trostynie 48, i wsi Markowce 25 razem 71 mężkiey płci dusz zapisanych w rewizyi 1816 roku.

1830) Obywatela Michała Karola syna Skibickiego, Wołyńskiej gubernii w Starokonstantynowskim Powiecie we wsi Korozewce 344 mężkiey płci dusz zapisanych w ostatniej 1816 roku rewizyi.

Oba te majątki przedają się z narodzonemi w nich po rewizyi duszami, ze wszelką przynależącą się do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targow na majątek Łappy następującego mca maija 10, 12 i 17, a zaś Skibickiego 24 i 26 czerwca i dzień 3 lipca. Życzący kupić takowe majątki, mogą przybyć do Rady Opiekunczej naznaczonych dni na posiedzenie, i widzieć w niej przedawanych majątkow inventarze, kontrakt i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osмоловскі.

3 Rada Opiekuncza Moskiewska CESARSKIEGO Domu Wychowania ninieyszem powtórnie ogłasza, iż w niej będzie się przedawać z aukcyjnego targu oddany na ewikcyę za uchybieniem terminu nieruchomy majątek Radzcy honorowego Matensza Michała syna Suszki, Witebskiej Gubernii w Wielizkim powiecie, przy folwarku Bodiakinie, we wsiach: Nowhorodcowie 9, Bobrowce 13, Bukatinie 12 i Szabanowie 11, razem 45 dusz, jakowy majątek przedać się z narodzonemi po rewizyi ze wszelką przynależną do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem oraz z przelewem długu Rady, kto zechce wedle dawniey-

szego świadectwa, na prawidłach 1828 roku lutego 11 dnia w Moskiewskich gazetach pod N. 12 publikowanych; targi naznaczaia się: pierwszy 10, drugi 5go i trzeci 8go dnia maija 1830 roku. Zaczemъ życzący kupić zechcą przybyć do Rady Opiekunczej na naznaczone targi na 10 godzinę zrana, podpisywać się zaś do targow codziennie wyłączając dni uroczyste. Lutego 19go dnia 1830 roku.

Expedytor Strasznirow.

Expedytora Pomocnik Pomerancew.

### A r e n d a.

3 Niżej podpisany ze skutków zawartego z JW. Assesorem Sądu Głggo Wawrzeckim kontraktu, będąc 11letnim possessorem majątku Leonpola leżącego w powiecie Brastawskim składającego się z dymow włościańskich 25 po wytrzymaniu lat 3ch zamierza na pozostałe lat 8 wypuścić one od siebie w arędę. Życzący zadzierżawić takowy majątek znajdą ze mną wszelką łatwość, adresując się do mnie do Widz 1829 gbra 18 d.

Odstawny Maior Xiecia Wilhelma putku Aykanow.

Woluo drukować, Polimeyster Chrzastowski.

### Numer 11gi Dziennika Wileńskiego r. 1830, zawiera następujące materje:

Żołnierz Rossyyski i młoda Ormianka, zdarzenie spóczesne. Wiersze Franciszka Rysińskiego: — Duma po stracie majątku przez exdywizyę. — Odpowiedź professorowi filozofii, przyznającemu się, że, mimo swoich nauk, boleie i płacze z boiaźni utraty przyjaciółki, niebezpiecznie chorey — Odezwa do nayszanowniejszych przyjaciółki, Franciszki Bohomolcówny, w czasie czteroniedzielney choroby na nogę — Wieczor w Oświeciu — Piosnka — Duma w samotności do Szczepana Szczotkowskiego. List do M. J. Weterana, mieszkańca wioski, zamykający odpowiedź na pytanie: „Czém się teraz bawisz?” p. H. Klimaszewskiego. Natręt, satyra Horacyusza. tłumaczył Xdz Antoni Moszyński Piłar. Przyjaźń, z francuzkiego; tegoż. Doktora Sjögrena, w celu poznania mieszkających w Rossyi narodów plemienia Fińskiego. Pochwała nauk przez Chrystyana Garve; przekład Tad. Eliaszewicza. Różnych barbarzyńców rozmaite z kraiowcami (Rzymianami) obeyscie się i przyczyny tey rozmaitości. Odpowiedź autora na recenzyę jego dzieła pod tytułem: Przyrodzone myślenia prawidła i t. d. Wypis z Kronik adryanopolskich o bitwie pod Warną stoczoney 1444 r. Rys historyczny usiłowań w uczeniu głuchoniemych i zakładów na ten cel przeznaczonych przez Alexandrę Wolfgang. O bardach bretońskich przez Dawida Williams. Nowe udoskonalenia w sztuce robienia cukru z Buraków. Rzut oka na przednieysze wynalazki w rzeczy fabryk, rzemiośt i gospodarstwa wiejskiego, uczynione w ciągu drugiey połowy 1828 i w pierwszej połowie 1829 roku. O robieniu cementow do terrassow i podłog przez P. Puymarin. Rozmnażanie ięzmienia Himalayskiego w okolicach St. Petersburga. O wpływie węgla drzewnego na smak mięsa niektórych zwierząt. Krupy kartoflane podobne do ryżu. Nowy sposób zabezpieczenia młodych buraków od mszyc. Cukier kartoflany krystalizowany. Liście iasionowe, na karm dla krów doynnych. Sposób wyprowadzania kurecząt z iay za pomocą ciepła wody. Farbowanie papieru sposobem tkanin Mydło przezroczyście czyli bursztynowe. Machina PP. Uthoffów do rozczyniania skór na dwie, trzy i t. d. skóry. Szkoły winnic i iedwabiu w Krymie i na Kaukazie. Lakier do pokrywania figur alabastrowych. Sposób tani otrzymywania sody, wynaleziony przez Karola Kamerona, chemika glazgowskiego. O użyciu węgla torfowego do oczyszczania płynow i pozbawiania w nich koloru. Proporcey do robienia kolorowego prochu strzeleckiego. Olej z pestek winogronowych. Nowy atrament sympatyczny. Cesarska Akademia nauk w St. Petersburgu. Programma zadania z Botaniki. Posiedzenie Cesarzkiego wolnego Towarzystwa Ekonomicznego. Zadania do nagród. Naukowe Towarzystwo Xiecia Jabłonowskiego. Projekt założenia mieyskiej biblioteki publiczney w Kaliszu. Towarzystwo assekuracyi życia w Gota. Nekrolog Xiegdza Gley. Wiadomości matematyczne u Turków. Ważne odkrycie w Matematyce P. Maiurowa. Karty jeograficzne z wieku XVgo. Niepewność postrzeżeń na ciepłomierzu. Brom w iezionie słonem Stara Russa. Naywiększe dyamenty. Osobliwości Mineralogiczne. Kości kopalne. O Tybecie wiadomości z Klaprota. Rozległości lasow we Francyi Smiertelność w Anglii. Dla czego najlepsi zegarmistrze są w Anglii. Ryciny. Widoki celnieysze znakomitszych miast Europeyskich. Sztuka drukarska. Almanach w 512. Prospekt założenia drukarni prawney w Warszawie. Nowe dzieła polskie Sexti Rufi. Nowe dzieła Rossyyskie.